Nr. 262 Niedziela 18 Września 1938 r. Rocznik XLV.

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 180

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Sensacyjne echa rozmów w Berchtesgaden

Chamberlain przerwał rozmowę z Hitlerem

ponieważ żądania wysunięte przez Hitlera okazały się zbyt wygórowane

Hitler zażądał plebiscytu

Krótki komunikat wydany po spotkaniu premiera Chamberlaina z kanclerzem Hitlerem wywołał natychmiast szereg komentarzy i domysłów. Strona niemiecka po odbytej rozmowie podzililta się z niektórymi obserwatorami zagranicznymi niektórymi szczegółami spotkania. Spotkanie Chamberlaina z Hitlerem trwało 2 i pół godziny i odbyło się w 4 oczy tylko w obecności tłomacza. Przypuszczenia niemieckie wobec długotrwałej rozmowy idą w kierunku, że dotyczyła ona nietylko zasady, lecz nawet i technicznej strony żądanego przez Hitlera plebiscytu. Otwartą pozostaje kwestia, mówią w Berlinie, czy plebiscyt ten dotyczyć miałby autonomii dla Niemców sudeckich, czy też całkowitego odłączenia ich od Czechosłowacji.

Chamberlain zerwał rozmowę

Żądania wysunięte przez Hitlera były, jak donoszą z Londynu, tego rodzaju, że premier nie uważał za możliwe kontynuowanie rozmów dopóki nie otrzyma sankcji gabinetu.

Koła niemieckie liczyły się z pozostaniem Chamberlaina przez kilka dni w Berchtesgaden, ponieważ jeszcze koło godz. 19-tej mówiono o założeniu 10 dodatkowych przewodów telefonicznych dla prasy zagranicznej, sprowadzeniu dodatkowego personelu pocztowego, oraz wszystkich ułatwieniach dla dziennikarzy na następne dwa dni rokowań.

Rozbite układy

o podwyżkę płac w górnictwie

We czwartek odbyły się na Śląsku dalsze układy między Związkami Zawodowymi Górników a Zw. Przemysłowców o podwyżkę płac. Z ramienia Centr. Związku Górników uzasadniali żądania górników: tow. Stańczyk i radcowie załogowi: Türk, Linke, Tchórz, Mruczek. W im. przemysłowców odpowiadali dyr. Krupiński i dyr. Chmielewski. Pracodawcy oświadczyli kategorycznie, że na żadne podwyżki płac się nie zgodzą.

Na to oświadczenie zażądali przedstawiciele Związków Zawodowych przerwy w obradach. Po krótkiej naradzie upoważniły Zw. Zawodowe tow. Stańczyka do złożenia im. Związku nast. oświadczenia:

Związki Zawodowe stoją na stanowisku uzyskania podwyżki płac dla górników. Wobec tego, że Związki Pracodawców odrzuciły żądania podwyżki płac Związki Zawodowe przedstawią zatarg Kongresowi Rad Załogowych. W ten sposób spór o płace nabrał charakteru zaostrzonego.

Sto osób padło

w bitwie pod Ramallah w Palestynie

W czwartek w godzinach popołudniowych w pobliżu Ramallah doszło do starcia pomiędzy silnym oddziałem powstańców arabskich a wojskami brytyjskimi. Piechota angielska wspomagana była przez 14 samolotów. Walka trwała do rana. Po obu stronach liczba zabitych i rannych przekracza 100 ludzi.

Minister hitlerowski stwierdza

że zbyt szybkie odżydzanie przedsiębiorstw nie jest wskazane!

Sekretarz stanu ministerium gospodarki Rzeszy, Brinkmann, wygłosił wczoraj na Targach Wiedeńskich wielką mowę polityczno-gospodarczą. W swej mowie Brinkmann podkreślił, że nie jest wcale wskazane *zbyt szybkie odżydzanie przedsiębiorstw, co mogłoby wstrząsnąć dotychczasową strukturą gospodarczą Austrii.*

Francja czuwa

Dwa miliony rezerwistów

gotowych na pierwsze wezwanie



POTĘŻNE TANKKI FRANCUSKIE W POBLIŻU LINII MAGINOTA.

Korespondent „Nowej Rzeczypospolitej" donosi z Paryża, że we francuskim ministerium przygotowano rozkaz mobilizacyjny, przewidujący powołanie pod broń ośmiu roczników, czyli ogółem 2 miliony rezerwistów.

Plan mobilizacyjny opracowany jest we wszystkich szczegółach w ten sposób, by w razie potrzeby mógł być natychmiast wprowadzony w życie.

Jak informują z kół rządowych attaches wojskowi ambasady francuskiej w Londynie stale współpracują z szefami angielskiej armii lądowej i morskiej.

Dowództwo armii francuskiej pozostaje w ten sposób w najściślejszym kontakcie z Londynem.

Rząd Rzeszy grozi

aresztowaniem Czechów w Niemczech

Specjalny sprawozdawca „Daily Mail" z Berchtesgaden — Ward Price donosi, że Rząd Rzeszy wystosuje niebawem notę do Rządu praskiego, grożąc aresztowaniem Czechów zamieszkałych w Rzeszy jako zakładników, jeśli nie ustaną napaści na Niemców sudeckich. (PAT.).

Chińskie Verdun

broni zaciekle każdej piędzi ziemi

Komunikat japoński donosi, że mobilizując wszystkie siły dla obrony Hankou, Czang-Kai-Czek wysunął na pozycje frontowe najlepszy swój korpus, składający się z jednostek zmechanizowanych, a dowodzony przez gen. Hu-Tsun-Szania. Korpus ten zajął pozycje na froncie Siannin-Uczang-Daje. Równocześnie na północny brzeg rzeki Jang-Tse przerzucono trzy dywizje gen. Tan-Wen-Baja, skierowane na Huangan i Tsiszui.

Te właśnie jednostki, t. zn. korpus Hu-Tsun-Szania i dywizje Tan-Wen-Baja mają wydać Japończykom decydującą bitwę na ostatniej linii obronnej. Z kół Kuomintangu komunikują, że grupa wojsk chińskich, broniących Hankou, liczy koło miliona żołnierzy.

Drugie spotkanie

odbędzie się w Nadrenii

Korespondent Havasa donosi z Berchtesgaden, że przyszłe spotkanie kanclerza Hitlera z Chamberlainem odbędzie się w jednym z małych miasteczek w Nadrenii w pobliżu Kolonii.

Z Londynu donoszą, że miejscem wyznaczonym na ewentualne drugie spotkanie Hitlera z Chamberlainem jest miejscowość Godesberg nad Renem. Konferencja odbyłaby się w „Rheinhotel Dreesen". Właściciel hotelu „Dreesen" jest bliskim przyjacielem Hitlera, a kanclerz Rzeszy często go odwiedza.

Zależnie od postanowienia gabinetu, premier ewentualnie już w sobotę przed południem odleciałby do Niemiec dla spotkania się z Hitlerem. Możliwe, że jeszcze w sobotę odbyłaby się rozmowa z Daladier bądź przed południem w Londynie, bądź też po drodze w Paryżu. Chamberlain miałby powrócić do Londynu w poniedziałek, a we środę przedstawiłby całą sprawę Izbie Gmin.

Lord Runciman

wezwany przez Chamberlaina do Londynu

Sekretariat misji lorda Runcimana ogłosił w piątek nad ranem komunikat następującej treści: Na zaproszenie premiera Chamberlaina lord Runciman w towarzystwie Asthon Gwatkina udaje się na kilka dni do Londynu dla przeprowadzenia rozmów z premierem Chamberlainem i członkami gabinetu w sprawie rozmów w Berchtesgaden. Jednocześnie lord Runciman wydał odezwę do wszystkich partyj oraz działaczy politycznych, prosząc ich do zaniechania wszelkiej działalności, która mogłaby zaostrzyć sytuację obecną.

Tajemnicze informacje o próbie

wywołania powstania

w hiszpańskim Maroku

Z Tangeru donoszą: Międzynarodowa policja w Tangerze otrzymała poufne informacje o mającym nastąpić przekroczeniu granicy w kierunku Arzila (hiszpańskie Maroko) w narazie nieustalonym bliżej celu silnej grupy uzbrojonych Hiszpanów i tuziemców, mieszkańców międzynarodowej strefy Tangeru.

Natychmiast przedsięwzięło środki zapobiegawcze. Wieczorem ukazał się samochód osobowy z 6-ma mężczyznami, kierującymi się do hiszpańskiego Maroka. Po bliższym zbadaniu zawartości samochodu, wykryto w skrytce pod siedzeniem 6 pistoletów automatycznych typu kulomiotowego oraz większą ilość naboi. Wkrótce nadjechały dwa półciężarowe szybkobieżne samochody, których obsadę stanowiło 24 Hiszanów i 12 tuziemców. Wszyscy byli uzbrojeni w rewolwery, poza tym posiadali 4 pistolety automatyczne typu kulomiotowego i odpowiednią ilość naboi.

Wszystkich, w liczbie 42 osób, zatrzymano i przewieziono do Tangeru, poddając drobiazgowemu śledztwu. Aresztowani odmawiają złożenia jakichkolwiek informacyj, jedynie od tuziemców zdołano zebrać wiadomości dość mętne o zamiarze wywołania powstania zbrojnego w mieście garnizonowym Arzila.

Jednocześnie natrafiono na ślad poważnego składu broni w byłych kamieniołomach w pobliżu granicy hiszpańskiej. Żandarmeria i policja z Tangeru udała się do wspomnianych kamieniołomów i wykryła dużą ilość broni automatycznej z zapasem amunicji, oraz kilka skrzyń granatów ręcznych. Cała ta broń była dobrze zakonserwowana. W kamieniołomach nikogo nie zastano. Wdrożono natychmiast bardzo surowe śledztwo. (PAT).

Za kilka dni nowe spotkanie Chamberlaina i Hitlera

Niemcy sudeccy proklamowali strajk generalny

Czechosłowacja powołuje pod broń rezerwistów i grozi zatopieniem Sudetów

Pierwszy kontakt Chamberlaina z Hitlerem przybrał obrót zupełnie niespodziewany.

Wbrew pierwotnym zamiarom rozpoczęcia formalnych rokowań dopiero w piątek rano i poświęcenia czwartkowego wieczoru na nawiązanie osobistego kontaktu Chamberlain odbył odrazu 3-godzinną rozmowę z Hitlerem. Po tej rozmowie Chamberlain powrócił do swojego hotelu i zakomunikował, że udaje się z powrotem do Londynu. Zaraz po przybyciu Chamberlaina do Londynu (w piątek około godz. 4-ej), odbyło się specjalne posiedzenie gabinetu, na którym Chamberlain złożył kolegom gabinetowym sprawozdanie o rozmowie z Hitlerem i przedstawił propozycje, wysunięte przez kanclerza Niemiec. Następnie Chamberlain odbędzie naradę z premierem Daladier i ministrem spr. zagranicznych Bonnetem, którzy mają przybyć do Londynu jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

Chamberlain oświadczył dziennikarzom angielskim, który mu z Londynu towarzyszą, że rozmowa z Hitlerem była bardzo przyjazna i że

POWRÓCI ON DO NIEMIEC DLA DALSZYCH ROZMÓW Z HITLEREM W NAJBLIŻSZYM CZASIE, możliwe że za parę dni, ale to następne spotkanie nie odbędzie się w Berchtesgaden, lecz gdzieś na połowie drogi między Londynem i Berlinem.

HITLEROWSKI STRAJK GENERALNY W SUDETACH

Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi, że na obszarze Sudetów ogłoszony został strajk generalny. W Reichenbergu wszystkie przedsiębiorstwa zostały zamknięte, a robotnicy opuścili fabryki. Nie wychodzą już nawet dzienniki. Popołudniowe wydanie „Reichenberger Ztg." nie ukazało się, gdyż cały personel redakcyjny i techniczny przyłączył się do strajku.

W innych miejscowościach również proklamowany został strajk przy czym w tych przedsiębiorstwach, które nie chcą przystąpić do strajku, wybito wszystkie szyby. Na robotników socjalistycznych, którzy nie przystąpili do strajku, urządzono krwawe napady, aby terrorem zmusić ich do porzucenia pracy.

POWOŁANIE POD BROŃ REZERWISTÓW

Powoływanie pod broń rezerwistów przybrało w Czechosłowacji w ciągu środy i czwartku duże rozmiary, tak, że w niektórych zakładach fabrycznych ponad połowę personelu opuściło warsztaty pracy. Powołania te odbywają się na całym terytorium Czechosłowacji i obejmują wszystkie roczniki począwszy od rocznika 1894. Koszary wojskowe nie mogą pomieścić powołanych rezerwistów. Władze rekwirują wobec tego hale gimnastyczne, sale restauracyjne, hale targowe a częściowo także szkoły. Ulice są formalnie zapchane długimi wężami zmotoryzowanych formacji, wśród których przeważają oddziały pancerne. W rejonach bezpośrednio sąsiadujących z granicą panuje nader ożywiony ruch oddziałów wojskowych, przystępujących do obsadzania umocnień polowych, do których nieustannie napływają transporty amunicji. Nieomal wszystkie mosty oraz ważne skrzyżowania szos zostały obsadzone przez wojsko.

Szczególnie silne oddziały wojskowe skoncentrowano w pobliżu Fleischau, Jachymow, Altenau, Kraslice, Karlowe Vary i Cheb. Główna ściana oporowa wielkiej zapory wodnej w Usti nad Łabą, została przez saperów podminowana. Zważywszy, że zapora wodna wskutek ostatnich ulewnych deszczów jest całkowicie zapełniona wodą ewentualne wysadzenie jej w powietrze mogłoby pociągnąć za sobą katastrofalne skutki nie tylko dla szerokich połaci kraju w Sudetach, ale także dla saksońskich nizin nad Łabą. (ATE.)

Zdziesiątkowane Wojska Gen. Franco

zaprzestały na razie wszelkiej działalności na froncie

Komunikat ministerium obrony Hiszpanii podaje, że na froncie rzeki Ebro, wojska gen. Franco, które poniosły ogromne straty, reorganizują swoje zdziesiątkowane wojsko, ograniczając się narazie do niewielkiego ognia artyleryjskiego.

Podczas siedmiu tygodni walk na froncie Ebro, faszyści rzucili około 300 tys. bomb, w celu wysadzenia mostów. Jednak to straszliwe bombardowanie nie odniosło skutku, gdyż więcej jest teraz mostów na Ebro zbudowanych przez wojska republikańskie, niż było ich przed atakiem na Ebro.

PRASA ANGIELSKA O WALKACH NAD EBRO

Korespondent „Daily Herald" w Barcelonie donosi, że mimo skoncentrowanych sił włoskich i niemieckich, atakujących pozycje rządowe na froncie Ebro ogniem dział lotniczych, bohaterska postawa wojsk rządowych odpiera wszelkie ataki, posunięcia zaś strategiczne generała Rojo, są przyczyną większych strat faszystowskich, niż podczas marszu w kierunku morza.

Korespondent „Daily Express" pisze, że już siódmy dzień trwa atak generała Franco na froncie Ebro. Tanki i samoloty nie mogą zwalczyć piechoty wojsk rządowych, broniących się wytrwale.

Materialna siła nie zdziała nic wobec bohaterstwa ludzkiego.

BITWA NAD EBRO W OŚWIETLENIU „FRANKFURTER ZEITUNG"

W długim artykule, korespondent „Frankfurter Zeitung", specjalnie wysłany do Saragossy, stara się wyjaśnić, dlaczego wojskom republikańskim udało się przejść Ebro, a faszyści nie zdołali zmusić ich do opuszczenia swych pozycji. Tłumaczy to faktem, że nikt nie mógł przewidzieć, że „awantura" republikańska nad Ebro była oparta na świetnie opracowanych planach i długich tygodniach przygotowań wojskowych.

Henlein rzuca hasło

oderwania Sudetów

Hitlerowska marionetka w Czechosłowacji Konrad Henlein wydał następującą proklamację:

Rodacy! Obdarzony waszym zaufaniem i świadomy przyjętej odpowiedzialności, stwierdzam wobec całego świata, że system prześladowań stosowany przez naród czeski przy pomocy karabinów maszynowych, samochodów pancernych i czołgów w stosunku do bezbronnych (?) Niemców sudeckich osiągnął punkt kulminacyjny. Naród czeski dowiódł tym samym całemu światu, że współżycie z nim w jednym państwie stało się ostatecznie niemożliwe.

W tej godzinie sudecko-niemieckiej niedoli staję przed wami, narodem niemieckim oraz całym cywilizowanym światem i oświadczam:

Chcemy żyć jako wolni Niemcy. Chcemy mieć znowu pokój i pracę w naszej ojczyźnie. CHCEMY POWRÓCIĆ DO RZESZY. Boże błogosław nam w walce o słuszną sprawę. (PAT).

Walki o Hankou

Generał Dżen-Czen, szef wydziału politycznego chińskiej wyższej rady wojskowej, udzielił wywiadu dziennikarzom. Zdaniem generała Dżen-Czena rok wojny dowiódł, iż taktyka Chin w obecnej wojnie jest słuszna, Chiny bowiem postanowiły Japonię wyczerpać. „Kwestia zajęcia Hankou jest jeszcze daleka — oświadczył generał Dżen-Czen — gdyż Chiny postanowiły walczyć aż do zwycięstwa".

Jak donosi komunikat chiński na południowym brzegu Jangtse trwają zaciekłe walki w rejonie Żujczang. Japończycy pod osłoną ognia z okrętów wysadzili desant i rozpoczęli natarcie na Matoudżi. Desant ten napotkał na opór Chińczyków.

Na innym odcinku frontu pod Nanczanglem, Japończycy atakują z niebywałą zaciętością pozycje chińskie. Między innymi wyniosłość Hohulin atakowana była przez Japończyków 14 razy, zanim przeszła do ich rąk.

Henleinowi wytoczony zostanie

proces o zdradę stanu

Czeskie biuro prasowe donosi, że władze postanowiły zwrócić się do prokuratury o pociągnięcie do odpowiedzialności autorów dwóch komunikatów, ogłoszonych przez partię niemiecko-sudecką.

Pierwszym z tych komunikatów jest proklamacja Henleina, drugim odezwa, wydana przez kierownictwo partii niemiecko-sudeckiej, piętnująca w ostrych słowach postępowanie władz czeskich wobec ludności niemieckiej.

Zbliżony do prezydenta Benesza dziennik „A—Zet" donosi, że wydany został nakaz aresztowania Henleina. Dziennik dodaje, że przeciwko wszystkim czołowym kierownikom partii niemiecko-sudeckiej wydano również podobne nakazy. (ATE).

Regularna wojna w Palestynie

Codziennie dochodzi do krwawych walk z oddziałami terrorystów

Pomiędzy Jerozolimą i Hebronem doszło w czwartek do formalnej bitwy pomiędzy partyzantami arabskimi i wojskami angielskimi. Według komunikatu urzędowego straty po stronie Arabów wynoszą 20 zabitych. Anglicy nie ponieśli żadnych strat. W walce powyższej wzięło udział 5 samolotów wojskowych.

W innych częściach Palestyny w wyniku starć pomiędzy powstańcami arabskimi a wojskiem i policją 12 Arabów zostało zabitych.

Pozatym zabitych zostało 7 Żydów a 14 osób zostało rannych. Wśród zabitych Żydów znajdują się dwaj wybitni członkowie żydowskiej kooperatywy kolonizacyjnej w Esdraelonie. Zastrzelony również został na drodze koło Ramleh znany psychiatra żydowski dr. Abraham Rosenthal.

Jeszcze w bieżącym miesiącu wysłane mają być do Palestyny nowe oddziały wojsk brytyjskich w liczbie 1000 żołnierzy. Wzmocnią one dotychczasowe siły wojsk w Palestynie, wynoszące 7000 żołnierzy, z którymi współpracują dwie eskadry samolotów. Wśród oddziałów, które mają być niedługo wysłane do Palestyny, znajduje się pułk kawalerii, jeden z dwóch pułków angielskiej kawalerii jeszcze nie zmotoryzowanej, którego zadaniem będzie patrolowanie tych obszarów Palestyny, które nie mogą być patrolowane przez jednostki motorowe.

* *

Krwawy bilans wojny domowej w Palestynie za pierwszą połowę września zawiera 170 zabitych oraz 400 rannych. Stale wzrastające cyfry strat wskazują na to, że wojna domowa w Palestynie przybiera coraz to większe rozmiary. Podczas ostatnich ostrych starć partyzanci arabscy po raz pierwszy wprowadzili w akcję ciężkie karabiny maszynowe.

Nagłe zamknięcie sesji Izb

Prezydent Czechosłowacji Benesz przesłał premierowi Hodży dekret, zamykający sesję obu Izb parlamentu z dn. 16 września.

Czechosłowackie urzędowe biuro prasowe wyjaśnia powody zamknięcia sesji parlamentu w następujący sposób:

Zasadniczo o wydaniu zarządzenia o stanie wyjątkowym decyduje parlament. Ze względu na różnolity skład parlamentu i dość silną opozycję (hitlerowską), Rząd chciał uniknąć uciekania się do parlamentu i w tym celu wydał zarządzenie, zamykające sesję. W ten sposób Rząd ma wolną rękę w ogłaszaniu stanu wyjątkowego w poszczególnych okręgach. O stanie wyjątkowym będzie decydował zamiast parlamentu stały komitet parlamentarny, który urzęduje w czasie zamknięcia sesji. (PAT).

Bezczelność hitlerowska

przekracza wszelkie granice

Kłajpeda posiada lotnisko najnowocześniej urządzone, a pomimo to samoloty litewskiej linii komunikacyjnej, które miały połączyć Kowno z Kłajpedą, muszą lądować w Połą[illegible] bardzo prowizorycznym lot[illegible] Przyczyną tego jest stanowi[illegible] hitlerowskiego kłajpedzkiego [illegible]tratu, który nie zgodził się, aby na lotnisku [illegible] dzonym przy [illegible] Litwinów, lądowały [illegible] Przy[illegible] pedzkiego [illegible] przedstawi[illegible] skiej, [illegible] dzić [illegible] samolotów litewskiej [illegible] kacyjnej, ale jedynie wówczas, gdyby były to samoloty pochodzenia niemieckiego(!) Ponieważ Litwini zakupili samoloty w Anglii, kłajpedzki zarząd miejski nie zgodził się na lądowanie maszyn i lotnisko „[illegible]" wydzierżawił sąsiednim [illegible] kańcom na pastwisko(!) [illegible] litewskie natomiast muszą [illegible] w oddalonej o 20 klm. Połądze, [illegible] pasażerowie dowożeni są do Kłajpedy autobusami.

Cały świat używa

BLONDSAL

Niezrównany shampoo dla jasnych włosów

Liga Narodów obraduje

nad trzeciorzędnymi sprawami zamiast zainteresować się sytuacją międzynarodową

Czwartek w Genewie poświęcony był obradom komisji Zgromadzenia Ligi. Po południu zebrało się prezydium Zgromadzenia.

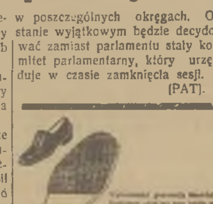
Na piątkowym posiedzeniu Zgromadzenia delegat Polski złoży deklarację precyzującą stanowisko Polski w sprawie artykułu 16 paktu Ligi o sankcjach.

Wsobotę zbierze się Rada Ligi, przy czym na porządku dziennym znajdą się sprawy mandatowe.

Dzienniki sowieckie przepełnione są rozważaniami na temat odbywającej się sesji Ligi Narodów. „Izwiestia" w artykule wstępnym zdradzają rozczarowanie sowieckich kół urzędowych z tego powodu, że kardynalne zagadnienie obecnej sytuacji międzynarodowej nie są rozpatrywane w Genewie, lecz są przedmiotem bezpośrednich negocjacji między Londynem, Paryżem i Berlinem.

Nowy proces Doboszyńskiego

Dnia 19 b. m. stanie przed Sądem Okręgowym we Lwowie inż. Adam Doboszyński. Ponadto w związku z procesem inż. Doboszyńskiego, stanie niebawem przed sądem redaktor odpowiedzialny oraz jeden z współpracowników „Słowa Narodowego". Wymienieni dołączyli do stwierdzenia urzędu prokuratorskiego, napisany w związk z procesem komentarz, pochodzący od oskarżonych. Władze dopatrzyły się w komentarzu tym, obrazy urzędu prokuratorskiego i pociągnęły wymienionych do odpowiedzialności sądowej. (ATE).



Modlitwy o pokój

Arcybiskup Canterbury wydał orędzie wzywające do wzięcia udziału w nabożeństwach na intencję pokoju, które odbędą się w dniu 17-tym bież. m. Orędzie arcybiskupa stwierdza m. in., że najbliższe dni będą decydujące dla sprawy utrzymania pokoju europejskiego.

Manewry floty tureckiej

W czwartek rozpoczęły się w Dardanellach manewry floty wojennej, które odbywać się będą w ciągu całego miesiąca. Na obszarze cieśniny, położonym na zachód od linii, łączącej Kilia i Canakkale wzbroniony został ruch statków.

Obóz wojenny

nad samą granicą Francji

Do miejscowości Merzig, położonej tuż nad samą granicą Niemiec, przybyło ostatnio kilka nowych oddziałów wojskowych, a zwłaszcza broni pancernej. Miasto robi wrażenie obozu wojennego. Ruch motorowych wozów wojskowych jest tak duży, że nie ma ani jednego tygodnia, w którym by nie wydarzyły się wypadki przejechania pieszych.

Znak czasu

Dyrekcja słynnego ang. tow. ubezpieczeniowego Lloyd, postanowiła na czwartkowym posiedzeniu zawiadomić wszystkich posiadaczy polis ubezpieczeniowych na ryzyko wojenne, że polisy te stają się nieważne po upłynięciu 40 godzin od północy dnia dzisiejszego. Dyrekcja towarzystwa postanowiła również, że aż do odwołania nie będą przyjmowane ubezpieczenia na ryzyko wojenne.

Konwulsje Europy

Najlepiej bywa zawsze patrzeć *prawdzie* prosto w oczy nie zależnie od tego, czy jest to prawda *przyjemna* czy też *przykra*.

Dwa tygodnie temu siedziałem w gabinecie londyńskim jednego z najwybitniejszych polityków czechosłowackich doby obecnej. Przyniesiono właśnie „plan Nr. 3" (a może Nr. 4?) ustępstw Pragi na rzecz partii Konrada Henleina.

Poprosiłem:

„Niech Pan mi powie zupełnie szczerze: czyście *już osiągnęli* granicę ustępstw *ostatecznych?*"

Skoczył — dosłownie! — jak oparzony:

„Czyśmy *już osiągnęli?* Drogi Panie! myśmy tę granicę *przekroczyli*, dawno przekroczyli!".

Dzisiaj, po dwóch tygodniach, *tamta granica* „planu Nr. 3" albo „Nr. 4" wydaje się — z czechosłowackiego punktu widzenia — pięknym snem, który nigdy nie wróci.

Więc popatrzmy *prawdzie* prosto w oczy, spokojnie i po męsku. Trzeba, żeby opinja polska zrozumiała sens zmian głębokich, zaszłych w ciągu dni niewielu w Europie i w całym, zresztą, świecie. Trzeba przygotować siebie samych *zawczasu* do kolosalnych niebezpieczeństw, które *jutro* staną przed nami wszystkimi, i w Polsce, i gdzieindziej.

* * *

W kilkanaście godzin po naszej rozmowie z owym politykiem czechosłowackim lord Runciman, mąż zacny i miłośnik sportu rybackiego, zadał z miłym uśmiechem na ustach i z flegmą iście anglo - saską *cios śmiertelny* zasadzie, na której opierał się, jak dotąd, porządek Europy powojennej, — zasadzie

suwerenności państwowej.

P. Konrad Henlein, obywatel Czechosłowacji, otrzymał od brytyjskiego „pośrednika" upoważnienie, jako że powinien się udać do szefa *mocarstwa sąsiedniego*, do kanclerza i „fuhrera" Hitlera, — że powinien się udać *po decyzję* w zatargu z Rządem *własnego państwa*. Historia poucza nas, niestety, że rozbicie pewnej *zasady fundamentalnej* niezmiernie rzadko daje się ograniczyć do jakiegoś konkretnego zdarzenia; prawie zawsze rozbicie takiej zasady przeobraża się w *„matkę precedensów"* o nieobliczalnej skali zasięgu. Przyjmijmy zatym, by zrozumieć naprawdę nową sytuację europejską, że *zasada suwerenności państwowej* przestała obowiązywać w tej Europie, którą stworzył przed kilku nastu laty — Traktat Wersalski. Kamień ostatni na mogiłę rzucił Benito Mussolini, domniemany autor artykułu naczelnego w „Popolo d'Italia". Tym razem rzucono na stół koncepcję

rozbioru Czechosłowacji.

* * *

Co oznaczałby *rozbiór Czechosłowacji?* Oznaczałby *gruntowną zmianę układu sił* w Europie Środkowej. Koncepcja główna Traktatu Wersalskiego, koncepcja „zastąpienia" Rosji monarchicznej przez blok „nowych" państw, sprzymierzonych z Francją — *przestałaby istnieć*.

Na wschodzie pozostają Polska i Związek Republik Sowieckich, nie związane ze sobą żadnym przymierzem; takie przymierze byłoby, jak sądzę, zadaniem niewykonalnym; pozostają Jugosławia i Rumunia — tereny ścierających się ze sobą ekspansyj i wpływów.

A Francja? Z dużą troską śledzę w opinii francuskiej—zwłaszcza prawicowej, „faszyzującej" zlekka, postępy poglądu, że

„granice Francji kończą się nad Renem".

Nie wolno lekceważyć postępów tego poglądu, aktualnego ongiś w przededniu Wielkiej Rewolucji Francuskiej, u schyłku panowania Ludwika XV.

Niebezpieczeństwom i nadchodzącym trudnościom należy patrzeć *prosto w oczy*. Lepiej *przesadzić* niebezpieczeństwa i trudności, niż ich *nie docenić*, do póki jeszcze jest czas na uruchomienie *środków zaradczych*.

Jestem optymistą.

Jest jeszcze czas!

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Posiedzenie Rady Naczelnej P.P.S.

będzie otwarte w dn. 24 września punktualnie o godz. 10 r.

Przegląd prasy

Dookoła wyborów

P. CAT KOKIETUJE ENDEKÓW.

Z Wilna p. Cat przesyła w „Słowie" apel pod adresem Str. Narodowego, aby nie opuszczało konserwatystów i stanęło do wyborów. P. Cat straszy endeków widmem masonów i „naprawiaczy":

„Jeśli Stronnictwo Narodowe zbojkotuje wybory, to jednak pójdzie na wybory „Front Morges". Stronnictwo Pracy, czyli masoni antyrządowi, pójdą masoni filorządowi, z rżeniem radości rwą się do nich naprawiacze.

Żywioły te gotowe dać sobie radę z ciągle niezorganizowanym Ozonem. Będziemy więc mieli Sejm „masońsko - naprawiacki".

„Naprawiacze", którzy są w O. Z. N., niewątpliwie staną do wyborów. Przecież OZN czyni gorączkowe przygotowania, pragnąc opanować przyszły Sejm. Co do t. [illegible] „Frontu Morges", to sądząc z prasy i informacji, jego udział jest więcej, niż wątpliwy.

Również „Czas" w mglisty sposób apeluje nie wiadomo do kogo, by endekom umożliwiono udział w głosowaniu. Nie udowadniając dlaczego, „Czas" wywodzi, że przyszły parlament składać się będzie z OZN, z grupki „Frontu Morges" i lewicy (skąd te informacje?!). Tego organ konserwatystów sobie nie życzy. Wobec tego apeluje:

Choć okoliczności, towarzyszące wyborom, tego nie ułatwiają, nie wolno w obliczu tego wydarzenia zachować się biernie. Trzeba, by w przyszłych izbach reprezentowani byli również ci, którym ani hasło jednostronnie pojętego zjednoczenia narodowego, ani tym bardziej hasło pięcioprzymiotnikowej ordynacji wyborczej nie odpowiadają, względnie ich nie zadawalniają, ale którzy widzą również inne, o wiele ważniejsze problemy.

Chodzi tu oczywiście o endeków i... konserwatystów, którzy drżą o mandaty i boją się utraty reszty wpływów.

SŁAWKOWCY SMĘTNI.

Również nie wesołe miny mają rycerze p. Sławka z „Jutra Pracy". Bardzo im rozwiązanie [illegible] smak nie poszło i wychwalają zgasły, niechlubną śmiercią Sejm, podnosząc pod niebiosa swą w nim rolę:

My ponad wszelką wątpliwość uratowaliśmy honor tego Sejmu, jako przedstawicielstwa narodu polskiego.

Jak wygląda ten nawet „uratowany" honor Sejmu, jak wyglądało owo „ratowanie" posłów „Jutra Pracy"—doskonale wiemy.

Do wyborów Sławkowcy już się gotują, nadrabiając buńczuczną miną i „narodowymi" frazesami; brak wiary w jakikolwiek sukces.

Jako program, wysuwają:

Przekreślenie starych, nieistotnych podziałów. Zrozumienie tego, że od 1914 r. narosło już 24 nowe, narodowo myślące roczniki.

Rozumieć to należy, jako chęć pokumania się sławkowych „narodowych Piłsudczyków" z oenerowcami, czy endecją.

CI TEŻ CHCĄ ZJEDNOCZYĆ „OBÓZ NARODOWY".

Lawirujący, jak zwykle, chadecki „Głos Narodu", zamieszczając wywiad z jakimś anonimowym przedstawicielem opozycji, od siebie pisze, że jego uwagi „w niczym nie przesądzają stanowiska Głosu Narodu"

Ów „przedstawiciel opozycji" podnosi cały szereg obiekcji przeciw udziałowi opozycji w wyborach. Między innymi, przypominając, że opozycja nie będzie miała wpływu, by w kolegiach wyborczych wysuwać swych kandydatów dodaje, że władze administracyjne mimo okólników tak łatwo nie wyzbędą się przyzwyczajenia wpływania na wybory.

od roku 1935 żadna istotna zmiana nie zaszła na terenie administracji. Jeśli były jakieś zmiany, to zawsze w obrębie jednego i tego samego systemu politycznego.. Starosta X odszedł z miejscowości A, przeniesiony do miejscowości B, gdzie starostą dotąd był p. Y.; ale do miejscowości A w jego miejsce przyszedł p. Y z miejscowości właśnie B. Nasuwa się pytanie, czy ludzie, którzy w roku 1935 robili wybory w sposób wiadomy, zdobędą się na inny do nich stosunek w r. 1938?

Te i inne argumenty nie przekonywują snać ostatecznie „Głosu Narodu", bowiem w dopisku od redakcji przewiduje możliwość brania przez reprezentowaną przez siebie grupę udziału w wyborach. Za warunek jedynie stawia aby wszyscy „katolicy" i „narodowcy" szli razem i jednolicie:

Jesteśmy zwolennikami szerokiego porozumienia stronnictw, które stoją na gruncie zasad katolickich i narodowych. Sądzimy bowiem, że tylko takie zjednoczenie zdoła wyprowadzić państwo z obecnego chaosu i że tylko takie porozumienie zasługuje na miano prawdziwego „zjednoczenia narodu". Decyzja więc, którą obecnie mają podjąć ugrupowania niezależne, winna być powzięta w zgodzie przez wszystkie ugrupowania.

W końcu „Głos Narodu", zapewne pod adresem endecji przestrzega przed pochopnymi i nieprzemyślanymi decyzjami.

CZY NOWY SEJM BĘDZIE LEPSZY?

„Dziennik Bydgoski", przeprowadziwszy rozmowę z jednym z dotychczasowych posłów z grupy p. Sławka kreśli takie nie pozbawione słuszności uwagi:

Jeżeli nowy sejm ma być lepszy od obecnego, to przecież należało zacząć od istoty zła, to znaczy od zmiany ordynacji wyborczej. Tym [illegible] przez cały czas trwania sesji sejmowej i dwuletniego istnienia organizacji Ozonu, który jest najliczniejszym ugrupowaniem sejmowym, nikt z odpowiedzialnych przedtsawicieli Ozonu nie wystąpił z wnioskiem o zmianę ordynacji wyborczej. Przeciwnie, nawet ci posłowie, którzy w tym kierunku wykazywali pewne tendencje właśnie w Ozonie natrafiali na zdecydowaną niechęć. Przecież oficjalne pisma Ozonu występowały przeciw zmianie ordynacji.

Nowy skład sejmu będzie ustalany przez te same kolegia wyborcze, które przewidziane został[illegible] ordynacji wyborczej, nazwanej ordynację płk. Sławka. Nie jest również bez znaczenia, że organizacja Ozonu we wczorajszej swojej deklaracji nie wspomniała ani jednym słowem o zmianie ordynacji.

OZN.-owi na zmianie ordynacji nie zależy, zmierza tylko do tego, by powiększyć swe wpływy na terenie Sejmu.

S-EK.

MARIA GURFINKIEL

AKUSZERKA

Porady—bezpłatne

Niezamożnym ustępstwo

pomoc lekarska

przeprowadziła się z Chłodnej 3[illegible] ul. KOSZYKOWĄ 20 M. 2, telefon 8-76-61. Godz. przyjęć: 10—1, 4—8.

▶ Dział LEKARSKI ◀

KOBIECE i CIĄŻY

Elektoralna 11 m 14

Dr. SZERMAN godz. 5 - 8 w

oraz w poradnia Pańska 10.

WENERYCZNE

Płciowe — Skórne — krótkie fale

LECZNICA

[illegible]

AKUSZERKA - POŁOŻNA

M. Garmizówna

POWRÓCIŁA

Przyjmuje panie: porody, badania irrygacje tampony i inne zabiegi

PORADY BEZPŁATNE

[illegible]

Leszno 27 1-a sień na prawo II piętro

godz. przyjęć: 9 — 12 i 5 — 8.

Bilans Norymbergi

Świeżo zakończony t. zw. kongres norymberski nie przyniósł oczekiwanej „sensacji" w sprawie Czechosłowacji. Trudno zresztą zgadnąć, na jakiej podstawie Hitler miałby odstąpić od swojej dotychczasowej praktyki i zapowiedzieć... „fakty dokonane". Powtórzył tylko to, co było wiadome — mianowicie, że Niemcy nie będą obojętne na „prześladowania" swych braci w Sudetach i że od Pragi zależy porozumienie z henleinowcami.

I niby echo tej mowy, rozległy [illegible]ę odrazu „prześladowania"; Pra[illegible] wprowadziła stan oblężenia; henleinowcy zażądali wycofania... policji z Sudetów i znowu zerwali rokowania.

Norymberga więc, gdzie poza tym z ust Hitlera, Goeringa i Gobbelsa padły szyderstwa i obelgi pod adresem Czechosłowacji, nie doprowadziła do odprężenia, lecz przeciwnie JESZCZE BARDZIEJ ZAOGNIŁA ZATARG CZESKO - NIEMIECKI. Można powiedzieć, że w Norymberdze WYPOWIEDZIANO CZECHOSŁOWACJI WOJNĘ.

Starając się przemówić do „zdrowego egoizmu" Francji, Hitler z jednej strony wskazał na fortyfikacje graniczne, które pono nie mają sobie równych, a z drugiej strony powtórzył, że Niemcy wyrzekają się na zawsze Alzacji i Lo[illegible].

Oba te argumenty świadczą, że Hitler liczy się z możliwością zatargu zbrojnego z Czechosłowacją i że pragnie odciągnąć Francję od okazania pomocy jej sojuszniczce.

Na wszelki jednak wypadek Norymbergia zademonstrowała swą PIĘŚĆ UZBROJONĄ. Nietylko w paradach wojskowych, armii pracy, młodzieży i t. d., ale też w pełnej pychy i zarozumiałości mowach zwłaszcza Goeringa i Goebbelsa. Ileż przechwałek, pogróżek, wyzwań rozlegało się z trybun mówców! Jeżeli nawet uwzględnić, że się przemawiało do wielkich mas i że szło o „podniesienie ducha" narodu niemieckiego,— to przecież nie można przeoczyć faktu, że NUTA WOJNY I PRZYGOTOWAŃ WOJENNYCH GÓROWAŁA NAD WSZYSTKIM INNYM. Norymberga, zapchana „elitą" i funkcjonarjuszami aparatu partyjnego, przyjmowała, oczywi[illegible], z entuzjazmem wszystkie wybryki słowa wodzów hitlerowskich. Wątpić jednak można, by milionowe rzesze l[illegible] i b. Austrii, t[illegible] zachwytem te popisy [illegible], mimo, że Goering obiecał od 1-go października przywrócenie bułeczek pszenicznych i powiększenie produkcji piwa bawarskiego.

A już za granicą te gwałtowne pociski słowne, gromiące demokrację i jej instytucje, powinny wzm[illegible]cnić przeświadczenie o NIEBEZPIECZEŃSTWIE HITLERYZMU DLA POKOJU I DEMOKRACJI.

Za granicą Norymberga tegoroczna interesowała głównie z powodu Czechosłowacji, co jest zresztą zrozumiałe. Ale nie wolno zapominać, że Czechosłowacja to tylko ETAP w dążeniu Niemiec i Włoch do sfaszyzowania świata, do zaspokojenia apetytów zaborczych faszyzmu.

I Norymberga dążeniu temu niedwuznaczny dała wyraz.

W ostatniej swej mowie Hitler wzorem poprzednich mów wspomniał też o Polsce. Wie on widocznie, jak chętnie nasi hitlerofile chwytają każde jego słówko i nie odmawia im tej przyjemności.

Otóż niektóre pisma [illegible]skie ogłosiły z pompą (w tytułach!), że Hitler jakoby [illegible] obecne granice polsko - ni[illegible] za nienaruszalne.

Tymczasem Hitler nic podobnego nie powiedział. Oświadczył on, że Niemcy dziś „Z WIELU STRON mają zupełnie uspokojone granice i są zdecydowane granice te uważać odtąd jako niezmienne i ostateczne".

„Z wielu stron" nie znaczy koniecznie także — ze strony polskiej. Niemcy mają granice z Włochami, Węgrami, Belgią, Holandią Francją i in.

Powtarzamy, cośmy już wielokrotnie pisali, że Hitler ANI RAZU W ŻADNYM ZE SWYCH PRZEMÓWIEŃ, poruszających [illegible] granic polskich, nie mówił o [illegible]zmienności i nienaruszalności tych [illegible].

Nie należy tedy wprowadzać w [illegible] opinii w Polsce.

(JMB)

CHCESZ ŻYĆ SPOKOJNIE??

WYDAWAJ MNIEJ NIŻ ZARABIASZ,

A POZOSTAŁOŚĆ SKŁADAJ NA KSIĄŻECZKĘ

KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

Komunikat

Niemieckiej Socjalno-Demokratycznej Partii Czechosłowacji

Niemiecka Socjalno - Demokratyczna Partia Czechosłowacji wydała po wypadkach poniedziałkowych komunikat do prasy, w którym stwierdza, że po sprawdzeniu sprawozdań i raportów o wypadkach, które zaszły wieczorem dn. 12 b. m. i w ciągu 13 b. m. może stwierdzić, iż w ani jednym wypadku nie stwierdzono, by członkowie Partii byli stroną zaczepną, natomiast we wszystkich incydentach, jakie się w tych dniach rozegrały, napastnikami byli członkowie partii Niemców sudeckich, przeważnie młodzież tej partii.

Ze względu na sytuację międzynarodową członkowie Partii Socjalno - Demokratycznej nie wdawali się w konflikty z Niemcami sudeckimi, a w niektórych wypadkach zrezygnowali nawet z ochrony mienia ruchu robotniczego.

Niemiecka Socjalna Demokracja w Czechosłowacji przywiązuje dużą wagę do stwierdzenia, iż do ostatnich chwil usiłuje wszelkimi sposobami doprowadzić do pokojowego rozwiązania zagadnienia sudeckiego, i tak samo postępować będzie w przyszłości.

Jeżeli stronnictwo Niemców [illegible]deckich pragnie metodami stosowanymi od poniedziałku uniemożliwić pokojowe rozwiązanie tego zagadnienia, to ono weźmie [illegible] siebie wyłączną odpowiedzialność wobec opinii świata i wobec historii za skutki swego postępowania.

Komunikat

Już się ukazały nakładem Centralnego Wydziału Samorządowego Partii dwie broszury p. t.

„OBJAŚNIENIA NOWEJ ORDYNACJI WYBORCZEJ DO RAD MIEJSKICH"

Cena 15 gr.

i INSTRUKCJA DLA MĘŻÓW ZAUFANIA P. P. S. i KLASOWYCH ZW. ZAW. W WYBORACH DO RAD MIEJSKICH.

Cena 10 gr.

Obie broszury, oświetlające zmienioną ustawę wyborczą, są na czasie i powinny się znaleźć w rę[illegible] każdego świadomego socjalisty i działacza robotniczego.

Organizacje, zamawiające większą ilość broszur, otrzymają odpowiedni rabat. Przy nabywaniu za[illegible] obu broszur obniża się ich cenę do gr. 20.

Zamówienia należy kierować do Sekretariatu Generalnego C. K. W. P.P.S., Warszawa, ul. Warecka 7.

SEKRETARJAT GENERALNY CKW. PPS.

Jutro, w niedzielę,

dwa Zloty regionalne Młodzieży P.P.S.

w Warszawie i w Katowicach

W Warszawie

zbiórka o g. 9.30 r. na boisku „Skry" (ul. Okopowa 43-47)

W Katowicach

zbiórka o g. 9.30 r. na boisku W.F. i P.W. przy Parku Kościuszki

„Nic nie zagasi płomienia,

gdy pracę podjęły naszą

idące już pokolenia..."

1300 górników w podziemiach kopalni „Walenty-Wawel"

Walczy o lepsze warunki pracy i płacy

Na kopalni „Walenty — Wawel" w Rudzie Śląskiej wybuchł strajk okupacyjny. Kopalnia ta zalicza się do największych na Śląsku. Załoga szybów wynosi 3.200 osób. Z rodzinami daje to około 12.000 ludzi, zależnych bezpośrednio od losu kopalni. Pośrednio żyje z pracy tych górników wielu sklepikarzy i rzemieślników. Dobrobyt i finanse gminy są związane z tym warsztatem pracy: życie w wielu osadach przemysłowych uzależnione jest od pracy na tej kopalni.

Kopalnia Walenty — Wawel leży na samym pograniczu. Po drugiej stronie dymią kominy kopalń i stalowni niemieckich. Walka górników polskich jest jak gdyby dokumentem warunków po naszej stronie.

Ta sytuacja nadaje więc wypadkom na pograniczu specjalne znaczenie. Tymbardziej więc należało się spodziewać, że miarodajne czynniki zrobią wszystko, by spór zlikwidować ku zadowoleniu górników. Tymczasem strajk trwa już od poniedziałku i nie widać po żądanych kroków...

PRZED KOPALNIĄ TŁUMY KOBIET I DZIECI

Wjeżdżając do Rudy widzę typowy dla ośrodka objętego strajkiem widok. Na ulicach stoją gromadki ludzi, omawiających strajk i najnowszą sensację polityczną — rozwiązanie Sejmu i Senatu. Widać policję, aczkolwiek ukrytą dyskretnie w ogrodzie jednego z domów; nie widać na szczęście karabinów i hełmów stalowych, które to akcesoria wcale nie przyczyniają się do uspokojenia umysłów. Przed kopalnią tłumy ludzi, przeważnie kobiet i dzieci. Jedni przynoszą jedzenie dla strajkujących, inni czekają na wiadomości z dołu. Wkraczam w otoczeniu towarzyszów na podwórze kopalni; z prawa widnieją stosy koszyków, zawierających skromne pożywienie. Dalej na rampie widzę wystawę rzeźb z gliny, popiersie żołnierza w stalowym hełmie oraz popiersie górnika. Rzeźby, wykonane przez strajkujących są naprawdę dobre i realistycznie ujęte. Widać, że niejeden talent rzeźbiarski ukrywa się w tłumie górników.

NA GŁĘBOKOŚCI 316 METRÓW

Podchodzę pod szyb i zjeżdżam. W podszybiu zgromadzona jest liczna grupa strajkujących. Mały, murowany hol przepełniony górnikami. Widzę głowę przy głowie jak makówki. Setki błyszczących oczu wpatruje się we mnie, chcąc dowiedzieć się nowin. Mogę im tylko opowiedzieć przebieg ostatniej konferencji z Insp. Pracy. Konferencja ta nie dała żadnego rezultatu. Znajdujemy się na pokładzie w głębokości 316 metrów dawnej Pochhammer, obecnie Franciszka. Tu, w pokładzie Keinitza i Sztokh znajduje się 557 strajkujących, dalsi przebywają w zakładach Rudy Południowej.

Pytam o powody strajku; dowiaduje się, że *walka toczy się o zniesienie turnusów, o obniżenie norm przy wózkach, o zniesienie świętówek, o większą obsadę ludzi na filarach.*

MORALNOŚĆ KAPITAŁU

Załoga wyraża oburzenie na *Zarząd kopalni*, który *nie zezwolił na zjazd do kopalni straży przeciwpożarowej*, której zagwarantowali strajkujący pełne bezpieczeństwo. Straż ta składa się zwykle z nadgórników, którzy obchodzą pokłady i stwierdzają czy nie ma groźby wybuchu gazów trujących, czy też pożaru. To lekceważenie sobie zdrowia 1300 osób, znajdujących się w podziemiach, mówi za siebie. Urząd Górniczy, powiadomiony o tym fakcie, nie dał żadnej odpowiedzi!

Strajkujący przytoczyli szereg dowodów, ilustrujących złą wolę Zarządu Rudzkiego Gwarectwa węglowego. *Podczas strajku pierwszego złożono słowo honoru, że 80% żądań strajkujących zostanie uwzględnione. Po likwidacji strajku okazało się, że nie uwzględniono ani drobnej części przyrzeczeń.*

Nawet punkty, nie związane z żadnymi dodatkowymi kosztami nie zostały uwzględnione, rzekomo z przyczyn prestiżowych.

Po strajku przyrzeczono, że nikt nie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności, a jednak spisywano protokóły, przeważnie z kobietami. *W ciągu 6 miesięcy skreślono górnikom 25.000 ton urobionych węgla, rzekomo jako zawierającego pewien procent kamieni. W rzeczywistości węgiel ten sprzedano, a robotnikom nie*

...A STANOWISKO ROBOTNIKÓW

Szczególnie rozgoryczenie wywołuje nieodpowiedni stosunek personelu nadzorczego do robotników. Większa część załogi, to uczestnicy powstań śląskich, którzy tu na pograniczu walczyli, by kopalnie dostały się do Polski. Teraz, gdy wybuchł strajk, to w poniedziałek otoczono kopalnię kordonem policji. Działo się to na oczach pasażerów licznych pociągów międzynarodowych, których szlak prowadzi tuż obok kopalni. *Jeżeli robotnicy domagają się zatrudnienia turnusowców, to dlatego, by bezrobotni nie uciekali do Niemiec za pracą, gdyż wtedy są jako obywatele prawie dla Polski straceni.*

Jak dalece lojalne wobec państwa polskiego jest stanowisko strajkujących, wynika z następującego wydarzenia: na wiadomość o strajku na kopalni przysłali Niemcy na pomoc dla rodzin strajkujących 1200 marek. Strajkujący odmówili kategorycznie przyjęcia tych pieniędzy, które leżą w Gen. konsulacie niem. w Katowicach.

WŚRÓD KRĘTYCH GANKÓW

Wyruszam na dalszy obchód kopalni. Przechodzimy obok oddziału maszynistów. Biorą oni solidarny udział w strajku i pilnują, by nie zaszły żadne wypadki na dole. I oni wskazują na konieczność powiększenia obsługi pomp oraz ustalenie osobnej obsługi maszyn na przewozach linowych. Dawniej pracowało tam 126 osób, teraz tylko około 70.

Idziemy dalej chodnikiem wentylacyjnym, zamienionym obecnie na sypialnię. Jest to długi, niski ganek, wykuty w węglu. Na mokrej podłodze leżą wąskie deski, które służą strajkującym jako posłanie. Powietrze jest duszne i ciężkie. Ludzie są wyczerpani, ale nie okazują żadnego załamania. Leżą pokotem jeden koło drugiego. Na ścianach wiszą dziesiątki lamp karbidowych, rzucających ponure cienie na czarne ściany. Ci zahartowani w walkach górnicy witają mnie z uśmiechem i górniczym „Szczęść Boże". Trudno naprawdę dopatrzyć się w tych zdyscyplinowanych robotnikach, poddających się samorzutnie wybranym porządkowym i zachowujących porządek i wzorową karność — „bolszewików", których musi pilnować policja.

Wędruję gankiem dalej; sufit jest coraz niższy, podłoga tonie w wodzie, jest zimno i wszędzie pełno błota. Z trudem utrzymuję równowagę na wąskich szynach toru kolejki. Innej możliwości poruszania się nie ma tutaj: Woda dochodzi do pół metra głębokości. A jednak muszą tu górnicy pracować ciężko 8 godzin dziennie.

Z lewa i prawa widzę różne wyksze i komory, wypełnione strajkującymi. Jeden z nich grzeje sobie nawet kawę na — lampce karbidowej.... Żali się na bóle reumatyczne. Dotąd wywieziono już kilkunastu zupełnie wyczerpanych górników. Inni trzymają się jak mogą, bo nie chcą opuścić kolegów.

„BYLE NIE UTRUDNIAĆ PROCESU PRODUKCJI"

Wszędzie słyszę te same skargi: Ignoruje się przepisy policyjne, chodniki nie są w porządku, gdy ktoś zwraca się z zażaleniem do sztygarów, to otrzyma opryskliwą odpowiedź, albo gorszą pracę. Jeden z górników był 5 lat bez pracy, ponieważ jako mąż bezpieczeństwa pozwolił sobie zwrócić uwagę na braki bezpieczeństwa pracy.

O wszystkim wie Urząd Górniczy, ale patrzy na wszystko przez palce. Byle nie utrudnić przemysłowcom „procesu produkcyjnego".

Upłynęło już 2 godziny mej wędrówki w podziemiach. Żegnam się i skaczę prędko do windy, która unosi nas szybko do góry. Tam czekają już wysłannicy Dyrekcji kopalni, którzy chcą wiedzieć, po co i na co redaktor zjeżdżał do kopalni.

Powiedziałem bez ogródek, co myślę i *co myśli opinia publiczna o tych przemysłowcach, którzy tu na pograniczu załatwiają swe kwestie prestiżowe kosztem polskich zasłużonych robotników i kosztem interesów państwowych.*

Wątpię bardzo, by p. inżynier słowa te powtórzył p. Surzyckiemu, który ponosi największą winę, że zatarg na kopalni „Walenty — Wawel" przybrał tak zgoła niepotrzebny charakter i rozmiary.

H. S.

Niemiecko-sudecki mały bohater

Podaliśmy przed paru dniami opis demonstracji, którą Niemcy sudeccy urządzili przed mieszkaniem lorda Runcimana. Do lorda przemówił poseł niemiecko - sudecki Wollner, który pom. in. powiedział co następuje:

„Gdy w roku 1918 z wiarą w 14 punktów Wilsona złożyliśmy broń i wróciliśmy do ojczyzny..."

Otóż — jak się okazuje — poseł Georg Wollner dał się unieść swej bujnej fantazji... Urodził się on bowiem 15 grudnia 1903 roku, a więc w chwili zakończenia wojny światowej bohater ten liczył dokładnie 14 lat, 10 miesięcy i 13 dni, nie wiele mógł wówczas wiedzieć o 14 punktach Wilsona, a jeśli złożył jaką broń, to zapewne drewniany pistolecik, gdy go mamusia układała do do łóżeczka.

Ale z Berlina tak podyktowali wę, więc Wollner musiał mówić.

Kogo atakują henleinowcy

Nadchodzące szczegóły ostatnich wypadków w Czechosłowacji wskazują niezbicie na to, iż mowa wygłoszona przez kanclerza Hitlera na zamknięcie kongresu norymberskiego miała być SYGNAŁEM do powszechnej ruchawki w kraju sudeckim. Charakterystycznym jest także, że w większej mierze, aniżeli obiekty rządowe, atakowane były domy i lokale, w których mieszczą się ORGANIZACJE i INSTYTUCJE SOCJALISTYCZNE.

W Chebie (Eger) tłum, liczący 800 — 1000 ludzi, zebrał się przed socjalistycznym domem ludowym. Po wybiciu szyb w oknach pierwszego i drugiego piętra, atakujący wyważyli bramę, lecz tu spotkali się ze zdecydowanym odporem zebranych robotników, którzy PRZEPĘDZILI FASZYSTÓW KIJAMI i WYŚRUBOWANYMI Z KRZESEŁ NOGAMI. Henleinowcy oddali ogółem w tym miejscu około 20 strzałów rewolwerowych.

Zajścia przed domem ludowym trwały trzy kwadranse. Stąd motłoch henleinowski, wybijając po drodze szyby w czeskich sklepach, np. u Baty, ruszył pod dom Kasy Chorych.

W m. Asch zaatakowano dom robotniczy i strzelano do przejeżdżającego motocyklem sekretarza partii socjalistycznej Amstättera. Na szczęście kule chybiły.

W Falkenau zaatakowano i wybito szyby w robotniczej spółdzielni spożywczej.

Gdzie tylko się udało, henleinowski motłoch dopuszczał się rabunków, prawdopodobnie ze względów „ideowych".

Dokoła dymisji gen. Becka

Czy armia Rzeszy jest zdolna do walki

Znana dziennikarka francuska, p. Genowefa Tabouis, podała pierwsza wiadomość w piśmie „Oeuvre" O USTĄPIENIU NIEMIECKIEGO SZEFA SZTABU ARMII LĄDOWEJ, GEN. BECKA.

Berlin zaprzeczył prawdziwości tej informacji, tymczasem inne pismo francuskie, „Epoque", przynosi potwierdzenie wiadomości p. Tabouis, oraz wyjaśnia przyczyny tej sensacyjnej wiadomości.

Niejednokrotnie generałowie von Brauchnicki, Keitel i Beck ostrzegali Hitlera, by wystrzegał się zbyt awanturniczych posunięć, któreby mogły pociągnąć za sobą wybuch ostrego konfliktu.

Hitler odpowiadał na to, że — wbrew ich ostrzeżeniom — zgodził się na militaryzację Nadrenii, na „Anschluss", co jest najlepszym dowodem, że ich obawy były nieistotne.

W połowie sierpnia gen. Beck spowodował zwołanie zebrania generałów, wchodzących w skład sztabu głównego. Obecny był również admirał Raeder. GEN. BECK WYJAŚNIŁ, DLACZEGO WYPOWIADA SIĘ PRZECIWKO WOJNIE.

Przede wszystkim krytykował STAN MORALNY wielu oddziałów armii, wskazując NA LICZNE WYPADKI SAMOBÓJSTW, ORAZ WYŁAMYWANIE SIĘ Z DYSCYPLINY.

Dalej gen. Beck stwierdził, że STAN ZAOPATRZENIA ARMII JEST NIEDOSTATECZNY, ZARÓWNO POD WZGLĘDEM ILOŚCI, JAK POD WZGLĘDEM JAKOŚCI MATERIAŁU.

Wyszkolenie młodych kadr oficerskich jest niezadowalające. Starsi, doświadczeńsi oficerowie SĄ WŁAŚCIWIE WETERANAMI.

Przeszkolenie rezerw JEST NIEDOSTATECZNE.

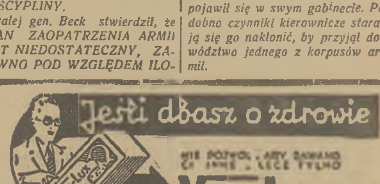
Mówiąc o lotnictwie, gen. Beck ostrzegał, by nie wyciągać daleko idących wniosków ze świetnych wyników... bombardowania malowniczych obiektów w czasie ćwiczeń lotniczych.

W tenże sam sposób przedstawił gen. Beck sytuację Hitlerowi i, grożąc dymisją, domagał się zapewnienia, że w sprawie sudeckiej nie będzie zaniedbany żaden sposób uniknięcia wojny.

Hitler odpowiedzieć miał na to w tonie zirytowanym, że nie w jego, gen. Becka, kompetencji leżą sprawy polityczne, że nie powinien przekraczać swych uprawnień, a obowiązkiem jego jest trwać na stanowisku.

Gen. Beck wyszedł.

W końcu ub. m. Hitler zwołał zgromadzenie oficerów sztabu generalnego, którzyby mieli specjalne zadania w razie operacji przeciw Czechosłowacji. Gen. Beck nie był zaproszony... Dowiedziawszy się o tym, gen. Beck dnia 3 b. m. zgłosił dymisję, uzasadniając ją obszernie. Odtąd gen. Beck nie pojawił się w swym gabinecie. Podobno czynniki kierownicze starają się go nakłonić, by przyjął dowództwo jednego z korpusów armii.



Chiński plan wojenny

Sens hasła przewlekłej wojny

Zajęcie przez armię japońską znacznych obszarów Republiki Chińskiej nie powinno zasłaniać zasadniczego faktu.

Plan wojenny japoński był planem **wojny „błyskawicznej"**, a raczej **planem zastraszenia**. Japończykom zdawało się, że 15 dywizyj wojska upora się w 3 miesiące z Chińczykami. Wyższość oręża japońskiego, lepsza organizacja i wyszkolenie sił zbrojnych z jednej strony, a słaba jeszcze organizacja armii chińskiej, niski jej poziom techniczny, brak ciężkiej artylerii, tanków, słabość lotnictwa — z drugiej strony zdawały się zapowiadać takie rozwiązanie sprawy.

Tymczasem — wojna przeciąga się. Opór chiński trwa. I Rząd chiński ma swój plan wojenny — który jest **planem wojny przewlekłej**.

Na czym ten plan się opiera?

Przede wszystkim na ogromnej bazie terytorialnej i rezerwuarze ludnościowym, którym Chiny rozporządzają. Materiał ludzki Japonii jest w porównaniu z tym bardzo ograniczony! 70 milionów ludności (na 680 tys. kw. km. powierzchni). Chiny — to obszar 9.560 tys. km. kw. i 450 milionów ludności.

Zamiar opanowania tego ogromnego terenu i tej masy ludzkiej jest ponad siły Japonii, zwłaszcza przy wytężonym oporze chińskim.

Dalej — czas pracuje przeciw Japonii. Brak jej surowców wojennych, środki finansowe są na wyczerpaniu, handel zagraniczny przedstawia się katastrofalnie.

W tymże czasie, gdy Japonia ugina się pod ciężarem ponad siły, Chiny — mimo ciężkich szkód — usprawniają swą siłę zbrojną i starają się stanąć na tym poziomie technicznym, aby móc przejść od taktyki obrony do taktyki ataku.

Następną pozycję w planie stanowi partyzantka. W gruncie rzeczy na tyłach armii japońskiej wyrósł drugi front — partyzantów. Partyzanci koordynują swoje działanie z akcją armii regularnych. Japończycy nie mogą wyzyskać swych zwycięstw, lecz muszą mieć skoncentrowane na tyłach poważne siły zbrojne — przeciw partyzantom.

W gruncie rzeczy plan chiński ma wiele szans realizacji. Nawet, jeśli Hankou upadnie, losy wojny nie będą przesądzone.

Wanda Wasilewska

WODAMI POLESIA

VI. Pisklęta

Ale to tylko raz. Bo pozatym widzieliśmy miłe uśmiechy, głęboką matczyną troskę, ojcowską opiekę, uderzającą w oczy, zwracającą uwagę miłość do dziecka. Ale ta cała miłość nie potrafi osłonić przed ciężarem życia. Małe stopy brną w bagnie, małe ręce ziębną w lodowatej wodzie, od świtu do nocy pracuje dziecko na równi z dorosłymi.

W Zarudczu, pod Lubieszowem, w gromadce rozmawiających z nami ludzi stoi nieduży chłopak. Ma piętnaście lat, wygląda na mniej. Wtrąca się do rozmowy— dojrzałe uwagi dorosłego człowieka. O ziemi, o trudnościach zarobku, o cenach koni i bydła. Inteligentne, ciemne oczy w szczupłej twarzyczce.

Kiedy miał osiem lat, umarł ojciec. Siostra poszła na służbę, ośmiolatek został gospodarzem. Od dziewiątego roku życia musiał chodzić za pługiem.

— Orać nie tak źle... Za broną gorzej...

Krowy nie mają, tylko konia, jedną lichą szkapinę. Stara matka choruje, nie może pracować. Pracuje więc on — dziś już piętnastoletni. Orka, siew, naprawa dachu, podatki, wszystko na jego głowie. I jeszcze najmuje się do pracy, kiedy się da. Pracuje przy drzewie — piętnastoletni gospodarz.

W Koźliniczach przynosi nam wodę służący — sierota. Usiłujemy nawiązać z nim rozmowę. Pytamy, do jakiego powiatu wieś na leży. Woła rówieśnika, łowiącego ryby nad rzeką.

— Ty, jaki to powiat?

I tamten odpowiada. Dziwimy się, czemu wobec tego nasz mały nie wie tego, co wypisane jest choćby na tablicy przy drodze we wsi.

— On chodzi do szkoły, ja nie.

— Czemu?

Chłopak odpowiada, jakby to już dokładnie wszystko wyjaśniało, dokładnie i bezapelacyjnie.

— Ja sierota.

I to jest niemal reguła. Sierota, ten, który najbardziej będzie potrzebował wiadomości, który ma przed sobą najtrudniejszą walkę z życiem — jest pozbawiony nauki. Wciąż natykamy się na dzieci nie chodzące do szkoły — i odpowiedź najczęściej jest ta sama:

— Ja sierota.

Chociaż z tą szkołą różnie bywa. W Pińkowiczach, w Białouszy podziwialiśmy śliczne, obszerne budynki z wielkimi oknami, jasne, widne, czyściutkie. We wsi Omyt, nad jeziorem tej samej nazwy, otoczyła nas ciekawa horda dzieci. Pchały się do kajaka, oglądały, robiły uwagi, zasypywały pytaniami.

— Szkoła tu jest?

— Nie. Była, ale nie ma. Nauczyciel się zabrał i pojechał, i już szkoły nie ma.

— Czemu pojechał?

— A kto go wie! Pojechał i już. I szkoły nie będzie.

Od domów, z góreczki, ciągną w dół ku jezioru nowe gromadki. Pełno drobiazgu na brzegu, roi się w łódkach, które nas opłynęły ze wszystkich stron, jak ciężkoskrzydłe ptaki. Dziesiątki dzieci. A nauczyciel wyjechał i już nie wróci nad jezioro Omyt.

Gdzie niegdzie trzeba do szkoły wędrować kilometrami, gdzie niegdzie wieś odcięta jest od niej zupełnie. Gdzie niegdzie mieści się jedna szczupła klasa w chacie wiejskiej, niskiej, brudnej, pod dachem ze zdartej już wichrami trzciny. Kiedy na progu domu nad Stochodem siedzę i piszę na kolanie ołówkiem list, otacza mnie tłum.

— Ot, kobieta pisze...

— Dobrze tak, kobiecie umieć pisać...

— Patrz, patrz, kobieta pisze!

To pokolenie dorosłych analfabetów. Ale nie należy ono do czasów minionych — w wielu wsiach i to młode, teraz dopiero podrastające, będzie się w przyszłości dziwić i zdumiewać, spotkawszy piszącą kobietę. Chłopców nauczy wojsko — dla dziewcząt litery pozostaną na zawsze tajemniczymi hieroglifami.

Chłopi doceniają wartość szkoły, mimo wszystkich zastrzeżeń.

— Z początku trudno, ani słowa to po polsku nie umie, a tu się po polsku pisać i czytać ucz... Ale przecież piśmienny będzie, nie tak jak my... Inaczej piśmiennemu na świecie.

Zapewne, inaczej. Tylko że tu zbyt wielu nigdy nie będzie piśmiennymi.

(D. c. n.)

CO 2-gi SZOFER to uczeń PRYLIŃSKIEGO Szkoła Samochodowa WARSZAWA JEROZOLIMSKA 27

Nadużywanie władzy

przez burmistrza miasta

Kwiatki z gospodarki w Nowym Sączu

„Sanacyjny" burmistrz Nowego Dworu, p. Czesław Przedwiecki, zapomina, gdzie są granice jego władzy, a co najważniejsza — zapomina, że w Polsce istnieją ustawy, że są Sądy!

Przed kilkunastu miesiącami mieszkańcy Nowego Dworu przysłuchiwali się sensacyjnej rozprawie w Sądzie Grodzkim, toczącej się przeciwko p. Przedwieckiemu o to, że, jako burmistrz, przysłał pewnego dnia grupę robotników na posesję jednego z właścicieli nieruchomości i polecił rozebrać parkan, a następnie położyć bruk na jego posesji, poszerzając w ten sposób ulicę. Wspomniany właściciel podał skargę do Sądu, który w wyroku swym stwierdził, że burmistrz Nowego Dworu nie miał prawa pod żadnym pozorem wywłaszczać z prywatnej własności człowieka, z którym poprzednio o tym nie mówił! — i w ogóle sprawy tej nie załatwiał.

A oto inny fakt.

Przed kilkoma tygodniami wyeksmitował p. burmistrz z domu, który uległ rozbiórce, rodzinę składającą się z matki i dwuch córek. Dodać należy, że w rodzinie tej są umysłowo chorzy. Przez kilkanaście dni i nocy musieli oni mieszkać na ulicy, na zimnie i deszczu. Ani p. burmistrz, ani Opieka Społeczna, ani Rada Miejska nie zajęły się nieszczęśliwą rodziną, która stała się widowiskiem dla całego miasta. Na skutek interwencji u miarodajnych czynników, p. burmistrz zajął się tą rodziną i dostali schronienie w miejskich barakach.

Trzeci z kolei kwiatek zdarzył się przed paru dniami. W barakach miejskich zamieszkuje wdowa z 21-letnim synem, który jest jej jedynym żywicielem i opiekunem. Gdy wrócił z całonocnej pracy i położył się spać, zjawił się woźny w mundurze Zarządu Miejskiego, który wyprosił matkę i syna z zajmowanego przez nich mieszkania, a następnie na drzwiach zawiesił wielką kłódkę, od której zabrał klucz, oświadczając, że robi to na wyraźne polecenie p. burmistrza. Zrozpaczony młodzieniec zwrócił się do p. burmistrza, który oświadczył, żeby wynajął sobie mieszkanie, a wtedy wyda mu meble.

P. burmistrz nie liczy się w ogóle z obowiązującymi prawami i nie chce wiedzieć, że zamknięcie komuś mieszkania bez prawomocnego wyroku eksmisyjnego jest nadużyciem.

Liczymy, że odpowiednie czynniki pouczą p. Przedwieckiego, jak należy postępować z obywatelami.

Tak wygląda gospodarka „sanacyjnego" burmistrza Nowego Dworu.

Aresztowanie wspólnika

BANDYTÓW DĄBROWSKIEGO I CHMIELEWSKIEGO.

W związku z pościgiem za bandytą Chmielewskim, kompanem zastrzelonego bandyty Dąbrowskiego, policja niemal bez przerwy zarządza obławy.

Nocy ubiegłej policja pod wsią Suchostruga, pow. grójeckiego, znalazła śpiącego w stogu mężczyznę. Aresztowanym okazał się Władysław Dawid, lat 28, poszukiwany przez policję, karany za kradzieże. Dawid — jak ustaliło dochodzenie — był kompanem Dąbrowskiego i Michała Chmielewskiego i znając stosunki, panujące na poczcie Skuły, namówił ich aby dokonali włamania. Dąbrowski, bojąc się podstępu, zmusił Dawida do wzięcia udziału we włamaniu.

W 6 miesięcy później obaj bandyci ponownie spotkali się z Dawidem i dokonali napadu na listonoszy Kowalskiego Stanisława i brata jego z agencji pocztowej Skuły, którzy mieli podjąć 4 tys. zł. ze stacji kolejowej i przewieźć do agencji. Wskutek opóźnienia przekazu pieniędzy nie podjęli. Stanisław Kowalski został zastrzelony, brat jego zaś jest ciężko ranny. Przy aresztowanym Dawidzie znaleziono rewolwer, ukryty w stogu. Energiczny pościg za Chmielewskim trwa.

Wiadomości z całej Polski

SKAZANY NA DOŻYWOTNIE WIĘZIENIE.

Przed sądem okręgowym w Tarnowskich Górach odpowiadał potworny zbrodniarz Herbert Sikora z Piasecznej w pow. tarnogórskim. Sikora oskarżony był o zamordowanie Agnieszki Kozubkowej w czerwcu ub. roku. Zbrodniarz, który przyznał się do czynu, w czasie śledztwa na rozprawie wyrzekł się udziału w zbrodni, jednakże obciążyły go zeznania świadków i rezultacie Sikora skazany został na karę dożywotniego więzienia.

URZĘDNICY OSKARŻENI O NADUŻYCIA.

Sąd okręgowy poznański na sesji wyjazdowej w Chodzieży rozpatrywał sprawę nadużyć w zarządzie gminnym miasteczka Budzyn. Oskarżeni byli dwaj urzędnicy zarządu: Jan Zawadzki i Leon Sroka, którym akt oskarżenia zarzucał, że w okresie od 1935 do 1938 r. popełnili liczne sprzeniewierzenia i nadużycia na łączną kwotę około 2.000 zł. Po rozpatrzeniu sprawy sąd skazał Zawadzkiego na rok więzienia, zaś Srokę uniewinnił z braku dowodów winy.



WIADOMOŚCI SPORTOWE

Nowości

WYŚCIG KOLARSKI „DZIENNIKA LUDOWEGO"

Dziś w sobotę o godz. 14.30 nastąpi start największego robotniczego wyścigu kolarskiego Warszawa — Radom — Warszawa.

Wyścig ten rozgrywany jest o puchar przechodni, ufundowany przez „Dziennik Ludowy".

8 DNI NA OBLICZENIE WYNIKÓW.

Dopiero w dn. 19 b. m. obliczone będą przez komisję międzyklubową wyniki odbytego w ub. niedzielę raidu samochodowego Warszawa — Łódź.

W sporcie polskim jest to fakt bez precedensu, aby wyniki imprezy sportowej obliczane były w ciągu aż 8 dni po jej zakończeniu.

KEPEL NIE POJECHAŁ DO PARYŻA

Znany wioślarz warszawski AZS-u, Jerzy Kepel nie wyjechał do Paryża z powodu braku pieniędzy. Kepel miał startować w wyścigu jedynek o puchar Francji.

PIŁKA NOŻNA

PRZED MECZEM POLSKA — JUGOSŁAWIA

Jak wiadomo, w dn. 25 b. m. na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrany zostanie międzypaństwowy mecz piłki nożnej Polska — Jugosławia.

Skład drużyny jugosłowiańskiej na mecz powyższy nie jest jeszcze znany. Niedawno Jugosłowianie rozegrali mecz z Rumunią w Belgradzie, remisując 1:1. W meczu tym Jugosłowianie grali w następującym składzie: Glaser, Zagorac, Matosic, Keckes, Jazbinsek, Kokotovic, Sipos, Lesnik, Antolkovic, Petrovic, Zecevic.

Prawdopodobnie w meczu przeciwko Polsce Jugosłowianie wystąpią w tym samym składzie.

Mecz Polska — Jugosławia prowadzić będzie sędzia szwedzki p. Eklund.

EMIGRANCI POLSCY W LIGOWYCH DRUŻYNACH FRANCUSKICH

W mistrzostwach piłkarskich zawodowców francuskich, które rozpoczęły się w początkach b. r., bierze udział w obu ligach dwudziestu kilku emigrantów polskich.

W 1-szej lidze występuje 13 Polaków nazwiska których, ewentualnie pseudonimy, podajemy:

Bukowski, Stanis, Lewandowski, Kaliński, Walczak, Powolny, Nowicki, Waggi, Ignace, Kulas, Stacho, Florian i Schella.

Narodowe barwy Francji w meczach międzynarodowych reprezentowali z pośród wyżej wymienionych: Ignace, Waggi, Nowicki, Powolny i Schella.

TENIS

JĘDRZEJOWSKA WCHODZI DO ĆWIERĆFINAŁU

W dalszym ciągu tenisowych mistrzostw Ameryki w Forest Hill Jędrzejowska pokonała Wortman 6:4, 6:2 i zakwalifikowała się do ćwierćfinału.

ZWYCIĘSTWO BAWOROWSKIEGO W MERANIE

W Meranie rozpoczęły się międzynarodowe zawody tenisowe.

W pierwszej rundzie gry pojedynczej panów Baworowski uzyskał pierwsze swoje zwycięstwo, bijąc Kuzela 8:6, 6:4.

KOLARSTWO

SPRINTERZY KOPENHASCY W ŁODZI

Czterej czołowi kolarze sprinterzy Danii, Hans Nielsen — mistrz Danii, Carl Gene, Bruno Eriksen i Leo Andersen, trzykrotnie wystąpią na zawodach w Łodzi, a mianowicie: 18, 22 i 52.

Przeciwnikiem gości będzie nasza drużyna narodowa: mistrz Polski Kupczak, wicemistrz Polski Jędrzejowski, a nadto Osmólski, Świątkowski, Olecki i Popończyk.

Na program zawodów najbliższej niedzieli złożą się zawody sprinterów, wyścigi półdystansowe i dla młodzików.

Kącik radiowy

DZIŚ DN. 17.IX.1938 r., SOBOTA

15.15 Teatr Wyobraźni dla dzieci w wyk. dzieci ociemniałych z Lasek.
18.45 Nowe wiersze Leopolda Staffa.
20.00 Audycja dla Polaków za granicą.
21.00 Z filmów i operetek.
22.00 Godzina niespodzianek.

GROTESKI DAWNEGO PRAWA

Dn. 17 września o godz. 16.45 Henryk Olszewski w felietonie radiowym opowie słuchaczom o zabawnych i pełnym komizmu, dla dzisiejszych pojęć, ustawach i zwyczajach, jakie istniały w dawnym prawodawstwie. Prelegent opisze procesy przeciw zwierzętom i przedmiotom, groteskowe kary, jak np. zanurzanie w smole i osypywanie pierzem, lub jazda tyłem na ośle, i t. p. Felieton nosi tytuł „Groteski dawnego prawa".

Radio warszawskie

SOBOTA, 17 września.

WARSZAWA I. 6.15 Pieśń. 6.20 [illegible] 6.45 Gimnastyka. 7.00 [illegible] 7.15 Ork. Wileńska. [illegible] dla szkół 11.00 „Śpiew[illegible] 11.25 Płyty. 11.57 [illegible] 12.03 Aud. połud. z Mościc. 15.15 „Za siedmioma górami" — Ewy Zarembiny w wyk. dzieci ociemniałych z Lasek. 15.45 [illegible] 16.00 Trio [illegible] — tenor. 16.45 [illegible] — pog. 17.00 Muz. [illegible] 18.00 [illegible] 18.10 „Słynni pianiści w roli kompozytorów" — w wyk. Gertrudy Konatkowskiej — fortepian. 18.45 Nowe wiersze L. Staffa. 19.00 Nagrania płytowe. 19.20 Pog. akt. 19.30 Z pieśnią i tańcem przez Ziemię Krakowską". 20.00 Aud. dla Polaków za granicą. 20.45 Dziennik wiecz i pog. 21.00 Akt. pog. roln. 21.10 Z filmów i operetek. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Godzina niespodzianek (z Katowic). 23.00 Ost. dziennik.

WARSZAWA II. 13.00 Bajki — koncert rozrywkowy (płyty). 14.00 Parę informacyj. 14.05 Program. 14.10 Płyty. 15.00 Wiad. sportowe. 15.05 Zespół S. Rachonia. 17.00 „Higiena pracy domowej". 17.15 Płyty. 18.15 Muz. lekka i tan. (płyty). 22.00 Muz. baletowa z oper (płyty). 23.00 Muz. lekka i tan. (płyty).

NIEDZIELA, 18 września

7.15 Pieśń. 7.20 Ork. Wileńska. 8.00 Dziennik. 8.15 Aud dla wsi. 9.15 Regionalna transmisja z Tarnowa (przez Kraków). 11.45 Przegląd kulturalny. 12.03 Poranek symf. 13.00 Dwie miłości Władysława Syrokomli. 13.15 Muz. obiadowa. 14.40 Transm. z Dożynek Ziemi Tarnowskiej. 15.05 Aud. dla wsi. 15.50 Tr. z Kamienicy (Chemnitz) międzynarodowego meczu piłkarskiego „Polska — Niemcy". 17.10 Muzyka lekka (płyty). 17.30 Tygodnik dźwiękowy. 18.00 „Polskie Radio w gościnie u leśników" — Transmisja z Siedlec. W przerwie o godz. 19.00 Chwila Biura Studiów. 20.00 Program. 20.05 Dyryguje Piero Coppola (płyty). 20.40 Przegląd polityczny i dziennik. 21.00 „Warto żyć" — wesoła aud. (z Łodzi). 21.40 Wiad. sportowe. 22.00 „Od przedmieścia do przedmieścia" — aud. słowno - muz. (z Krakowa). 23.00 Ost. dziennik.

WARSZAWA II. 15.00 Muzyka fortepianowa klasyków wiedeńskich (płyty). 16.00 Felieton aktualny. 16.10 Muzyka salonowa zespołu Rynasa. 16.55 Program. 22.00 Soliści: Wyk. Lidia Kmitowa — skrzypce, Stanisław Paria — śpiew. 22.50 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

Tabela wygranych

10 dzień ciągnienia IV klasy 42 Loterii Państwowej

GŁÓWNE WYGRANE

75.000 zł. — 60371

15.000 zł. — 73449

10.000 zł. — 3026 4672 41429 48844

5.000 zł. — 28449 38315 43199 93669 111832

2.000 zł. — 16953 22864 23460 32022 34566 44833 45002 64324 80096 122523 124176 133428 133780 144209 145642 146166 149273 149919 157442

1.000 zł. — 10138 14567 16250 21824 23498 24771 31653 33112 37094 50628 75345 76067 79876 87330 92007 102536 103607 106668 107478 107695 108416 119717 121186 124831 133215 136498 138031 141103 142069 144623 145585 151220 155339 156888

I i II ciągnienie

WYGRANE PO 250 ZŁ.

21 105 90 98 291 444 66 501 611 63 732 42 830 962 1081 181 465 525 87 98 625 704 827 1022 36 66 237 54 74 342 36 62 83 449 530 35 642 46 3101 56 57 444 96 515 694 774 989 4339 441 52 637 38 79 700 72 92 853 84 917 69 5006 50 63 123 656 754 92 824 959 6177 232 350 69 402 11 69 580 642 58 723 46 48 69 87 849 946 7038 321 47 60 65 490 97 98 513 70 605 738 42 59 8166 271 454 578 782 965 9062 115 246 68 395 419 583 656 775 65 832 950 81 10044 386 527 717 29 877 11152 312 421 511 30 973 12062 64 85 97 212 22 379 438 88 504 37 609 740 90 802 79 906 13052 137 316 589 842 94 14109 99 219 302 29 55 457 517 97 702 13 26 63 823 85 911 15103 360 408 780 839 16036 245 309 14 438 54 58 575 609 11 74 82 713 32 54 821 31 41 17060 219 306 406 14 809 11 23 84 91628 18079 90 127 212 50 56 76 92 436 93 94 685 19081 100 30 43 54 210 526 65 808 11 40 79 20009 23 32 62 132 63 508 68 649 769 89 824 21006 223 52 79 416 519 620 22094 229 57 74 302 455 573 88 631 743 837 23018 39 118 239 608 93 706 29 24248 392 441 92 535 57 97 25127 50 223 412 98 605 31 763 846 67 944 93 [illegible] 104 231 420 575 838 74 900 27119 54 64 67 73 320 63 65 78 430 41 73 583 84 901 28066 103 203 338 435 88 515 662 713 16 98 29008 17 77 134 220 360 74 420 752 917 64 30061 71 145 90 348 573 [illegible] 83 788 838 919 31156 73 228 402 9 82 676 85 781 834 66 32001 120 32 509 14 40 649 722 880 33247 365 409 80 594 681 90 771 815 33 41 53 70 935 44 34262 380 404 50 502 6 406 77 85 752 873 35094 96 219 379 477 520 911 36037 139 225 63 77 413 72 502 53 668 37079 193 247 70 309 53 58 91 819 87 38141 78 83 210 45 57 381 447 519 612 98 767 877 92 39108 203 23 454 618 82 85 93 765 77 897 926 40070 71 403 40 521 94 604 703 814 928 41016 178 217 88 326 461 537 49 757 [illegible] 42033 112 225 37 395 445 698 774 805 43088 121 76 77 209 306 523 26 784 44225 87 353 468 509 630 813 83 910 67 45164 288 394 524 94 680 86 762 69 83 825 55 46087 91 169 91 306 90 439 40 690 716 75 822 80 999 47014 194 410 542 698 841 957 48001 205 38 454 56 57 75 607 808 46 913 49067 122 351 81 692 917 50027 366 870 917 54 51141 80 84 284 304 721 48 95 909 57 74 52048 92 269 509 32 62 87 773 973 53107 351 483 527 60 608 14 87 726 79 835 90 54007 23 180 220 423 81 516 716 932 60 55162 63 226 330 38 89 459 734 79 854 985 56010 42 59 73 122 29 288 95 334 454 609 75 704 81 57017 165 83 341 463 620 64 85 70 40 51 85 973 58152 91 515 66 76 660 719 83 59050 92 143 307 30 466 572 770 95 867 74 948 60030 88 272 325 401 26 548 684 87 789 800 44 943 53 62 61001 17 114 262 346 408 650 51 91 706 839 971 62 005 78 87 324 477 555 643 784 916 63226 448 589 696 958 82 64006 552 63 661 710 21 824 55 922 63 65038 139 294 333 429 30 78 528 56 611 791 861 93 983 66185 232 332 43[illegible] 682 730 67067 78 21 [illegible] 320 418 39 563 603 788 90 68035 61 295 317 33 77 423 510 57 702 930 69159 229 310 429 515 66 96 774 82 855 82 70071 297 329 52 598 614 53 779 88 814 994 71232 536 85 628 72026 198 379 81 85 990 73057 95 584 656 718 77 820 903 24 46 74043 686 89 701 930.

75125 290 312 93 688 97 717 98 824 88 81 76191 660 76 832 77125 204 316 446 18 85 741 70 823 74 78028 44 80 217 303 505 20 684 79081 109 215 68 328 82 546 600 713 65 83 854 56 91 944 73 97

80023 44 111 73 328 477 522 [illegible] 712 97 808 26 64 913 53 81093 202 [illegible] 406 27 612 744 852 82071 [illegible] 75 76 445 659 71 660 716 38 892 925 83070 170 211 31 68 90 305 494 683 787 84170 207 45 421 85 520 77 [illegible] 785 807 50 976 80 85004 16 24 272 519 61 92 613 62 989 86058 68 122 349 90 439 642 78 724 928 35 87288 363 403 61 504 34 86 689 787 [illegible] 75 90 955 70 88051 99 120 73 [illegible] 91 332 67 68 531 691 767 82 [illegible] 89032 90 131 335 67 83 384 660 828

90051 114 230 381 445 51 505 607 14 62 81 812 43 86 955 91009 91 129 64 361 565 612 762 821 81 917 [illegible] 73 92029 114 40 79 964 407 28 [illegible] 80 604 16 72 715 93048 409 23 863 68 718 34 262 94016 203 84 505 70 605 37 728 808 93 956 93 95326 31 530 904 33 92 96146 208 14 99 [illegible] 471 82 532 60 664 65 706 830 [illegible] 57 83 98047 104 85 400 667 719 60 828 39 51 918 99177 223 330 426 27

100095 137 365 579 618 29 978 101101 87 240 545 647 867 93 102126 348 640 700 46 74 926 38 103060 262 324 413 658 719 49 881 945 104071 84 250 56 339 65 401 536 666 [illegible] 994 105116 265 459 583 805 12 [illegible] 106043 584 640 841 67 922 107038 97 266 342 43 462 522 46 610 33 63 815 933 46 108202 379 562 67 [illegible] 660 808 23 109025 80 109 282 527 743 68 820

110013 439 622 782 809 20 45 65 80 982 111006 56 135 55 244 412 52 504 14 639 43 53 717 37 914 84 112027 284 47 53 533 50 812 42 59 113051 74 94 160 211 402 593 669 771 945 114093 546 667 769 115135 67 211 59 313 572 643 70 716 49 99 964 116004 78 113 17 89 98 241 459 611 17 777 82 37 901 117109 212 473 737 118142 216 30 575 553 605 82 732 46 119006 62 117 401 50 70 534 651 711 62 66 857

120076 81 353 93 403 508 11 121106 94 202 77 374 97 413 593 859 919 122035 43 110 207 560 86 605 84 810 41 932 123209 346 584 [illegible] 937 124048 109 362 684 85 926

125185 274 324 86 524 32 39 82 972 85 126403 76 684 717 54 127104 54 98 204 66 607 128002 41 107 91 264 318 624 717 96 894 129021 61 217 67 431 570 651 71 740 931 130018 110 24 307 442 99 555 75 698 761 984 131002 40 143 336 423 26 93 584 89 [illegible] 702 13 54 78 840 132038 60 243 312 453 582 725 86 830 939 66 77 133097 129 69 83 485 664 834 78 134054 122 210 73 365 81 97 479 618 23 774 98 135041 116 313 417 561 610 91 928 136112 206 543 72 96 646 792 805 137060 74 112 55 471 03 76 37 521 95 754 802 138038 110 18 87 383 412 36 52 624 56 719 75 920 35 139281 308 520 140029 209 82 329 38 587 798 141021 41 202 35 86 392 [illegible] 46 784 95 887 912 31 [illegible] 99 427 507 143119 80 207 56 [illegible] 144007 124 77 273 361 416 765 886 968 145223 333 418 599 639 992 146012 270 484 637 762 831 147150 256 312 65 450 550 653 90 148046 242 302 13 535 50 769 881 149059 350 508 [illegible] 748 53 964 78 150016 60 121 99 270 346 485 880 862 151050 103 05 06 69 236 339 728 39 40 152001 190 222 322 454 55 506 25 614 878 997 153157 94 294 305 576 826 966 154073 147 98 308 29 436 514 15 42 82 861 155047 56 59 208 30 31 89 306 26 412 46 546 48 715 800 979 99 156221 32 4687 325 464 157099 343 79 451 [illegible] 520 74 724 158019 282 357 71 677 701 02 865 982 159227 352 429 503 43 871

III ciągnienie

WYGRANE PO 250 ZŁ.

262 300 783 804 909 34 1594 645 755 2027 336 48 409 620 770 891 3137 379 599 847 79 934 4096 162 69 561 82 652 841 5480 566 670 973 6176 367 441 670 813 919 70 7111 23 253 350 536 969 8159 554 765 9024 350 500 26 668 10306 485 11117 65 98 744 12189 99 748 99 821 57 95 13072 76 335 610 793 835 14292 94 541 15047 79 248 399 513 78 781 613 67 16267 306 28 35 496 619 76 91 862 938 17178 227 94 630 18202 901 34 20426 790 816 928 40 52 21184 453 609 59 706 34 22123 389 91 462 507 645 91 720 950 58 23284 554 629 96 24016 33 233 716 911 25098 479 81 548 611 39 757 72 809 86 26123 244 969 27065 4443 791 28208 321 91 416 513 62 898 941 52 64 29059 61 111 296 363 521 90 601 771 30853 31245 361 516 645 874 32051 410 619 845 66 33041 299 452 75 531 34011 28 71 453 509 96 714 35059 196 206 317 85 461 89[illegible] 945 84 36034 889 929 78 37141 348 413 92 38333 422 93 507 711 981 39102 257 79 341 569 839 908 40267 697 41087 205 754 898 42178 327 808 24 43016 56 [illegible] 346 581 741 935 44189 223 331 776 930 48 49 45134 254 827 46107 441 703 51 887 954 47409 784 48007 97 181 323 51 84 512 632 98 781 990 49132 300 421 708 805 950.

50035 431 51043 64 262 387 525 737 60 843 942 52055 262 369 409 797 53288 479 650 884 922 81 54883 930 55462 85 95 581 244 56158 478 544 791 57421 532 706 34 64 837 78 58340 592 833 37 59074 284 604 60075 571 61068 80 336 464 876 62141 42 389 542 89 642 931 56 63536 89 737 55 935 64103 582 65109 17 283 497 508 66251 81 304 09 428 863 67012 503 868 68140 299 728 832 69278 302 87 763 885 70022 71063 235 84 539 90 72019 86 90 665 911 999 73152 294 365 423 774 992 74388 457 731

75175 243 88 346 70 90 444 747 822 76370 724 77068 459 599 665 76 78119 261 504 44 928 79031 188 337 64 69 94 447 85 [illegible] 846 81205 307 662 796 998 82036 218 320 508 83398 570 623 30 80 84475 657 [illegible] 712 930 86136 261 329 87 560 831 87054 78 100 251 65 72 383 441 517 62 624 834 941 88270 334 634 89242 61 469 702 90097 473 705 36 91042 509 71 73 730 92128 230 807 20 93222 379 481 618 94303 97 557 675 895 95074 260 378 477 841 44 96004 110 487 605 59 884 97371 469 699 994 98101 25 499 840 974 99408 750

100391 546 101353 475 554 705 40 102271 357 464 69 103214 509 [illegible] 104001 83 205 77 377 91 830 905 [illegible] 369 560 940 106047 632 [illegible] 779 77 817 [illegible]

110200 27 111187 221 380 590 633 112274 489 508 816 113081 299 423 596 114320 89 717 79 848 115305 32 34 679 712 918 116029 38 325 709 838 117251 399 118306 578 627 119051 277 593

120108 303 628 949 121176 357 122187 439 23048 101 900 124062 769 992 125271 552 901 126529 500 721 127111 451 688 128073 150 286 706 24 71 869 913 92 129262 523

130918 92 131110 220 357 827 95 917 132354 557 756 133038 164 529 919 67 134255 470 605 745 70 887 135133 277 684 136174 456 555 137317 459 616 751 138106 261 434 510 699 139084 426 864

140086 252 915 55 73 141023 564 611 12 727 978 142278 808 90 945 96 143050 140 323 520 144005 103 [illegible] 627 77 664 810 [illegible] 912 65 146268 85 681 818 75 147223 [illegible] 80 474 85 590 676 870 148058 196 309 70 409 149082 144 217 755

150245 453 766 151010 399 462 700 886 152139 635 56 780 851 61 153316 51 516 154272 492 98 545 85 817 155088 196 297 576 601 957 156051 [illegible] 96 400 817 157045 824 994 158326 159215 59 398 714 854 995 Po 250 zł.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. — 85444

20.000 zł. — 131300

10.000 zł. — 26450 29221 48307 125399 13944

5.000 zł. — 6393 81404 85350 100327 145774

2.000 zł. — 10514 23559 37385 38306 54549 58434 63202 73721 78479 85229 98266 111909 118117 123773 130985 142485 153508

1.000 zł. — 923 5911 7545 18644 23446 29519 33642 47140 4[illegible] 50017 54861 57352 64692 6[illegible] 74181 82739 89137 93082 100380 106707 107255 108401 108690 115247 120720 126737 136074 139753 157092

WYGRANE PO 250 ZŁ.

78 119 61 288 519 686 1818 77 2011 84 141 372 401 777 3230 303 405 532 711 864 65 956 4156 208 09 434 598 601 730 928 5154 321 95 701 921 6031 42 159 277 360 654 815 7232 368 423 755 863 911 78 8068 108 512 9216 657 951 10063 491 502 98 11194 290 311 21 560 631 730 83 856 70 926 60 99 12846 13628 774 14138 203 450 611 15127 30 80 213 384 428 44 560 622 744 881 911 16044 346 418 84 519 17262 80 319 437 718 874 18340 [illegible] 600 826 19747 20266 968 21080 333 963 22037 66 105 60 413 789 23006 323 484 24040 45 376 442 589 [illegible] 44 81 25217 697 794 60 887 [illegible] 26198 215 329 80 477 576 825 27237 318 444 517 617 702 872 28371 78 456 545 701 891 29075 326 65 144 70 73 63 617 54 30002 648 31061 492 636 819 43 32140 955 33130 50 55 414 76 34376 456 614 35038 190 524 956 36234 349 80 899 37218 65 39078 109 60 386 40112 13 429 85 519 631 945 72 41433 557 42102 23 51 602 713 97 917 43060 169 486 629 44443 671 829 956 45270 593 92 812 99 46042 92 132 96 83 348 777 929 47517 [illegible] 743 78 812 908 49044 362 525 [illegible]

[illegible] 521 [illegible] 54065 104 902 75 93 55107 240 618 69 56148 529 673 836 67 930 95 57010 128 203 55 771 58055 94 95 203 919 75 59010 387 654 705 60266 885 61226 63 514 640 62103 379 589 696 63263 664 717 40 812 64165 303 492 940 61 76 65625 738 79 835 66002 67392 447 580 68002 211 47 436 55 579 69713 70052 344 688 781 980 71353 414 638 72443 525 637 846 951 73327 795 984 74080 133 616 911 225 54 [illegible] 78 562 914 79250 700

80029 297 463 549 622 745 877 81701 855 940 82129 82 380 467 83441 [illegible] 855 57 [illegible] 571 889 967 85067 190 206 17 57 313 446 773 891 86074 295 87098 396 88073 408 89054 477 749 826 983

90013 136 311 514 40 720 942 74 91006 122 362 430 778 92621 767 93191 284 506 949 94070 554 933 52 95237 330 96484 934 97041 106 366 573 695 975 79 88 98126 237 98330 538 79 813 963 99148 57 783

100151 227 30 361 414 839 65 101066 238 613 821 102020 400 504 648 82 103463 505 82 844 104634 49 715 870 105019 113 224 31 45 941 106072 94 116 394 875 955 107041 370 467 88 914

Wiele wygranych pada w niezmiennie szczęśliwej kolekturze

WROCŁAWSKIEGO

TARGOWA 57, PL. 3 KRZYŻY 13.

108067 215 992 109051 224 312 421 607 796 809 110351 551 57 877 111243 670 999 112081 251 541 113613 760 989 114091 396 490 557 813 115073 75 116059 214 570 625 909 117047 169 428 671 741 118023 159 254 447 700 9 75 119118 59 242 328 510 605 67 839 945 120486 851 121014 203 95 468 500 662 122307 50 95 123016 45 188 241 571 99 124029 280 347 420 82 678 830 85 125216 90 496 531 70 75 600 931 126020 133 596 767 902 127057 346 709 844 128064 491 511 68 828 906 129073 142 769 130392 493 771 922 29 131470 795 132099 351 475 634 751 133078 288 515 885 134064 252 76 448 135069 267 828 136206 56[illegible] 63 137310 407 617 51 75 869 138091 484 139393 456 798 140083 114 92 380 573 658 141473 516 752 841 923 142371 66[illegible] 800 911 143070 151 210 405 564 627 43 80 774 82 813 996 144045 579 145011 143 206 43 426 54 565 146361 524 81 741 801 972 147172 828 986 92 148603 63 901 149618 150039 69 606 910 151092 102 244 349 152359 469 153429 564 154107 246 371 452 656 709 823 938 155371 454 56 532 84 605 79 86 818 966 156140 67 35 792 879 157102 51 245 323 435 629 28 828 92 158025 113 237 446 597 904 159206 732 35 810.

KRONIKA KRAKOWSKA

Na zlot młodzieży P. P. S.

25 września b. r. wyrusza pociąg specjalny z Krakowa do Rzeszowa

Bilety kolejowe wraz z legitymacją zlotową w cenie 5 zł. 60 gr. do nabycia w sekretariacie O. K. R. P. P. S. Kraków, Aleja Krasińskiego 16. od godz. 10 do 13 i od 17 do 19.

Towarzysze i towarzyszki Masowym udziałem w zlocie zamanifestujemy, że C.O.P. musi być czerwony!

Polska Partia Socjalistyczna

W niedzielę 18 września o godz. 10 rano w ogrodzie domu ZZK przy ul. Warszawskiej odbędzie się

WIEC LUDOWY

Na porządku dziennym obrad:
1) Sytuacja polityczna i gospodarcza w Polsce i zagranicą.
2) Wybory do Rady Miejskiej.
3) Miesiąc Młodzieży PPS.

W razie deszczu zgromadzenie odbędzie się w *Domu Górników, Al. Krasińskiego 16.*

Towarzysze i towarzyszki, stawcie się masowo!

OKR. PPS. KRAKÓW MIASTO im. IGNACEGO DASZYŃSKIEGO.

Uroczystości Matejkowskie w Krakowie

Przygotowawcze prace Obywatelskiego Komitetu Uczczenia Setnej Rocznicy Urodzin Jana Matejki, czynnego pod przewodnictwem prezydenta m. dra M. Kaplickiego są w pełnym toku. Ostatnio na posiedzeniu ściślejszym, pod przewodnictwem dziekana prof. U. J. dra Fr. Waltera omówiono program uroczystości krakowskich, które odbędą się z końcem października b. r. Program obchodu przewiduje: uroczyste nabożeństwo, hołd przy grobowcu Jana Matejki na cmentarzu Rakowickim, uroczystość w Muzeum Narodowym, połączoną z otwarciem wystawy. Główny obchód poprzedzą „Dni Matejkowskie", podczas których odbędą się cykle prelekcyj o Matejce, organizowane dla szerokich sfer publiczności i młodzieży szkolnej, powszechne zwiedzanie „Domu Matejki", obchody lokalne w związkach i organizacjach. Naczelnym zadaniem Komitetu Obywatelskiego jest trwałe uczczenie pamięci Jana Matejki i w tym kierunku Komitet prowadzi w poszczególnych komisjach prace, mające na celu odnowienie i utrwalenie polichromii Jana Matejki w kościele Mariackim oraz wzniesienie pomnika w Krakowie.

Wszelkich informacyj w sprawach uroczystości Matejkowskich udziela Sekretariat Komitetu (codziennie w godz. od 13 — 14, Ratusz — sala Dietla, tel. 153-20).

Właściciel fabryki makaronu na ławie oskarżonych

Przed krakowskim Sądem Okręgowym toczy się proces o oszustwa przeciw Włodzimierzowi Sztajerowi, b. właścicielowi fabryki makaronu „Bologna" na Grzegórzkach. Rozprawa ta była w bieżącym roku już trzykrotnie odraczana.

Akt oskarżenia zarzuca Sztajerowi dokonanie szeregu przestępstw. M. in. osk. Sztajer na jesieni 1934 r. pobrał 1.000 zł. od Kunegundy Oleszko z Bronowic, obiecując jej posadę dozorczyni w fabryce makaronu. W r. 1935 przywłaszczył sobie kaucję robotniczą 2.000 zł., powierzoną mu przez A. Dygasa. W r. 1936 pobrał od J. Kaimowej 8.000 zł., a od M. Błażejowskiej 17.000 zł.

Wyznaczamy wysokie premie.

Każdy towarzysz i towarzyszka mogą zdobyć wysoką premię jeżeli zdobędą nowych abonentów „Naprzodowi"!

W związku z miesiącem propagandowym „Naprzodu", trwającym od 1 września do 30 września, wyznaczamy dla wszystkich towarzyszów i towarzyszek, którzy zdobędą pewną liczbę STAŁYCH ABONENTÓW następujące premie:

Za 10 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 10 zł.
Za 20 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 25 zł.
Za 30 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 37 zł.
Za 40 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 50 zł.
Za 50 NOWYCH STAŁYCH ABONENTÓW 65 zł.

Okres werbunkowy liczy się od 1 września i trwa do 30 września. Wypłata premij nastąpi dnia 1 października w lokalu naszego Wydawnictwa.

Werbujcie więc nowych czytelników „NAPRZODU" w szeregach robotników i pracowników umysłowych.

PAMIĘTAJCIE ZAWSZE I WSZĘDZIE, że tylko prasa robotnicza informuje ludzi pracy SZCZERZE i UCZCIWIE O WYDARZENIACH politycznych, gospodarczych i społecznych.

Każdy nowy abonent „NAPRZODU" TO NOWY TOWARZYSZ W WALCE O SPRAWIEDLIWY USTRÓJ SPOŁECZNY.

WYDAWNICTWO „NAPRZODU" w Krakowie

Kronika Bielska, Białej i okolicy

ODDZIAŁ: BIAŁA, KOMOROWICKA 4.

Na Zlot Regionalny do Katowic

W niedzielę, dnia 18 września r. b. o godz. 6-ej rano z Cieszyna, a o godz. 7-ej rano z Bielska, młodzież socjalistyczna zorganizowana w „Sile" i w TUR, wyjeżdża pociągiem popularnym na

REGIONALNY ZLOT MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ DO KATOWIC.

Powrót nastąpi tego samego dnia wieczorem. Niech żadnego Siłacza czy TURowca nie braknie na Złocie w Katowicach.

Bilety kolejowe do nabycia — w „Sile" w Bielsku i TUR w Białej.

Uroczyste odsłonięcie sztandaru

Uroczyste odsłonięcie sztandaru urządza Oddział Związku Ceramicznych w Krakowie w niedzielę, dnia 18 września b. r. o godz. 10 przed południem w sali Domu Górników, Al. Krasińskiego 16.

W programie, poza przemówieniami deklamacje, orkiestra, chór. Bratnie organizacje prosimy o przybycie ze sztandarami.

B. urzędnik kolejowy na ławie oskarżonych

Na ławie oskarżonych sądu karnego w Krakowie zasiadł b. urzędnik kolejowy Józef Śliwa, oskarżony o to, że w latach od 1933 — 1937 sprzeniewierzył 38.617 zł., ponadto zaś że 22.XI.1937 przerobił trzy zaświadczenia listów przewozowych, a tak przerobione dokumenty użył, przedkładając je władzom.

Po dokonaniu nadużyć, oskarżony sam zgłosił się na policji, przyznając się do sprzeniewierzenia 20.000 zł. Oskarżony w śledztwie podał, iż 16.000 zł. skradziono mu z palta w restauracji w chwili, gdy miał je zanieść do PKO.

Na rozprawie oskarżony Śliwa ze skruchą przyznał się do sprzeniewierzenia, motywując to ciężkimi warunkami materialnymi, chorobami rodziny i nieszczęściami, które spadły w ciągu ostatnich lat na jego rodzinę.

Śliwa został skazany na 3 lata więzienia.

Dwie zuchwałe kradzieże w Krakowie

W porze nocnej dokonano zuchwałej kradzieży w sklepie tytoniowym Stanisława Kruka - Szustera, przy ul. Starowiślnej 17.

Złodzieje dostali się przez niski mur sąsiedniej posesji na podwórze, skąd przez okno, przecisnąwszy się między kratą a górną klapą okna, wtargnęli od tyłu do sklepu.

Łupem sprytnych złodziejaszków padły towary tytoniowe i galanteria wartości paru tysięcy zł., jak również dwa rewolwery pozostawione przez właściciela.

Również poprzedniej nocy dokonano włamania w śródmieściu Krakowa. Po wybiciu dziury w suficie złodzieje dostali się do Chrześcijańskiej Centrali Odzieży przy ul. Floriańskiej 53 i skradli większą ilość towaru, który właściciel ocenia na 5.000 zł.

W wyniku dochodzeń policja krakowska aresztowała sprawcę kradzieży przy ul. Floriańskiej — którym okazał się zawodowy złodziej Jan Nieć. Cały łup odebrano.

Z miasta

NOWA LINIA AUTOBUSOWA.

Z dniem 10 b. m. została uruchomiona komunikacja autobusowa na linii Kraków — Brzesko Nowe — Koszyce — Kazimierza Wielka. Wyjazd autobusów z dworca autobusowego w Krakowie o godz. 9.30 i 19.30, wyjazd z Kazimierzy Wlk o godz. 5.00 i 12.02. Cena biletu w jedną stronę 5.20 zł. Bilety sprzedaje oraz udziela informacji kasa dworca autobusowego w Krakowie pł. św. Ducha (tel. 137-17).

Główny insp. pracy Klott przybędzie do Krakowa

W końcu tygodnia spodziewany jest przyjazd głównego inspektora pracy inż. Klotta z Warszawy, który załatwi na miejscu szereg spraw administracyjnych tutejszych urzędów inspekcji pracy.

Odsłonięcie pomnika dra Dietla

Odsłonięcie pomnika dra Dietla na placyku przy ratuszu krakowskim, nastąpi przypuszczalnie z końcem września, a najpóźniej w pierwszych dniach października.

We wtorek ustawiono już na wybudowanym z granitu cokole figurę dra Dietla, wykonaną z brązu i usunięto oszalowanie drewniane, otaczające placyk z pomnikiem.

Obecnie pozostaje jeszcze do uporządkowania placyk, otaczający pomnik.

Echa potwornej zbrodni

Aresztowany w Prokocimiu ojciec 16-letniej ś. p. Gertrudy Ludwig, której zwłoki sprofanowane zostały na miejscowym cmentarzu, został wypuszczony na wolną stopę.

Dochodzenia prowadzone są w dalszym ciągu. Ludwig pozostaje obecnie pod nadzorem policji.

Dalsze dochodzenia prowadzi posterunek P. P. w Prokocimiu.

Skazanie zabójcy

Na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Krakowie zasiadł 25-letni szofer Andrzej Pieniążek, oskarżony o zabójstwo.

W nocy 3 lipca b. r. Pieniążek szedł drogą wiejską z Dojazdowa do Sulechowa, oświetlając sobie drogę lampką elektryczną. W pewnym momencie z przeciwnej strony nadeszli trzej ludzie, z których jeden, Edward Socha, zawołał: „Zgaś - no lampkę, bo bardzo razi w oczy". Pieniążek odpowiedział hardo, a gdy osobnik ów zbliżył się do niego i chciał mu zabrać lampkę, Pieniążek strzelił z rewolweru, kładąc go trupem na miejscu.

Pieniążek sam zgłosił się do sędziego śledczego i został aresztowany.

Oskarżony tłumaczył się, że został napadnięty i działał w obronie własnej.

Sąd skazał oskarżonego na cztery lata więzienia.

Nowy lokal w Rzeszowie Krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej

Izba Przemysłowo - Handlowa w Krakowie biorąc pod uwagę zwiększenie się zakresu prac, jakie w związku z rozwojem C. O. P. będzie w najbliższej przyszłości podejmować, postanowiła rozszerzyć Ekspozyturę Biura w Rzeszowie.

W tym celu wynajęła w pierwszych dniach września b. r. nowy i znacznie większy lokal przy ul. Jagiellońskiej 10, przeznaczając jedną salę na bibliotekę i czytelnię czasopism gospodarczych.

Otwarcie lokalu odbyło się dnia 12 b. m.

Historie dnia

Dwaj pijani znaleźli się pod wozem.

W godzinach wieczornych interweniowało Pogotowie Ratunkowe na Nowej Olszy, gdzie obok pałacu Potockich wywrócił się wóz, a jadący nim dwaj pasażerowie doznali poważnych kontuzji. Jak się później okazało obaj byli w stanie nietrzeźwym.

I tak, silnego potłuczenia głowy doznał Jan Zwoźny, którego przewieziono na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza. Drugi pasażer, Bolesław Górecki, doznał złamania lewego obojczyka i po opatrzeniu go przez dyżurnego lekarza odstawiony został do domu, gdyż nie chciał się zgodzić na przewiezienie do szpitala.

Najechanie. Na ul. Franciszkańskiej spłoszył się koń w zaprzęgu, powożony przez Pawła Kurletę — zam. w Ochojnie pow. Kraków i najechał na wóz tramwajowy linii nr. 5. Wskutek najechania zostały dyszlem wybite 2 szyby w tramwaju. Wypadku w ludziach nie było.

Zderzenie samochodu z motocyklem. Samochód osobowy, prowadzony przez mgr. Melitę Zilz, zam. przy ul. Wenecja 9, najechał na ul. Grodzkiej na motocykl. Wskutek najechania motocykl uderzył o wóz tramwajowy linii nr. 1, który stał na przystanku, przez co przy motocyklu została uszkodzona karoseria natomiast szofer Wojciech Kusina, jadący w samochodzie, doznał obrażeń cielesnych. Samochód ani tramwaj nie został uszkodzony.

„Żywy Dziennik"

Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych w Krakowie komunikuje, że w niedzielę, dnia 18 b. m. o godzinie 18-ej urządza we własnym lokalu przy ul. Sławkowskiej 6, I p. „Żywy dziennik" połączony z herbatką zapoznawczą dla członków i sympatyków Związku.

Udział w imprezie biorą wybitne siły artystyczne, literackie i dziennikarskie Krakowa.

Przypominamy: „Żywy dziennik" — Sławkowska 6, I p. w niedzielę o godzinie 18-ej. Wstęp wolny.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

„GDZIE DIABEŁ NIE MOŻE..." komedia Romana Niewiarowicza wejdzie na repertuar Teatru Miejskiego dzisiaj, dnia 17 b. m. W świetnej tej komedii, granej w Warszawie z rekordowym powodzeniem — przyjętej do grania na scenach zagranicznych wystąpi A. Matusiakówna w roli tej „baby", którą diabeł posyła tam, gdzie sam już czuje się bezsilny. Dr. Bark, ten niezwykle trudny do zdobycia „obiekt" — znajdzie przedstawiciela w Z. Modzelewskim, w roli zaś „rozkosznego" właściciela magazynu galanterii w Piotrkowie, pana Karpika — „bezdzietnego wdowca" ujrzymy K. Szuberta. W doskonałej tej komedii inne, świetnie nakreślone role, odtworzą Z. Zalewska, J. Romowicz, M. Kierzkowa, K. Opaliński, R. Wroński, W. Kolwas i A. Fuzakowski. Sztukę przygotował reżysersko J. Karbowski, dekoracyjnie M. Gajewski.

Sobota, 17 września „Gdzie diabeł nie może..." (premiera).

Niedziela, 18 września po poł. „Pociąg do Wenecji", wiecz. „Gdzie diabeł nie może..."

RAM GOPAL PO RAZ DRUGI I OSTATNI W KRAKOWIE.

Słynny tancerz hinduski, Ram Gopal, który swoimi kreacjami na pierwszym wieczorze w Starym Teatrze oczarował publiczność krakowską, wystąpi z drugim i ostatnim wieczorem w niedzielę, 18 b. m. w Starym Teatrze. Znakomity artysta wykona zupełnie nowy program, m. in. słynny taniec chłopca świątynnego „Arsti", o którym prof. Tadeusz Zieliński napisał artykuł pod tytułem „Eurypidea i Ram Gopal" oraz „Kosmiczny taniec Sziwy", uznany przez krytykę amerykańską, za najpiękniejszą kreację taneczną, oglądaną na scenach Nowego Jorku.

Kina

ADRIA: „Miłość porucznika huzarów".

ATLANTIC: „W cztery oczy" i „Manewry huzarskie".

LOPP: „Panowie z towarzystwa" i „Jej obrońcy".

PROMIEŃ: „Znachor".

STELLA: „Magiczny klucz" i „Na straży prawa".

KINO MUZEUM: „Kapitan Taylor".

ŚWIT: „Drapieżne maleństwo".

WANDA: „Złotowłosa".

KINO DOMU ŻOŁNIERZA. „Nic pań" — Danielle Darrieux.

Czy mistrz szewski jest chałupnikiem

Sąd Okręgowy karny w Krakowie rozpatrywał we środę ciekawą sprawę, mającą zasadnicze znaczenie. Chodziło mianowicie o rozstrzygnięcie pytania, czy samodzielny mistrz szewski może być uważany za chałupnika.

Na ławie oskarżonych zasiadł Jakób Friedman, oskarżony o to, że nie zgłosił do Ubezpieczalni Społecznej samodzielnych mistrzów szewskich, którym dawał roboty szewskie.

Ubezpieczalnia Społeczna w Krakowie stanęła na stanowisku, że zachodzi tu wypadek chałupnictwa, a więc pracownicy zatrudnieni przez Friedmana, winni być zgłoszeni do Ubezpieczalni, mimo że są samodzielnymi mistrzami. Z tego tytułu Ubezpieczalnia zażądała zapłaty zaległych składek za cztery lata i zrobiła doniesienie do Starostwa Grodzkiego.

Starostwo skazało Friedmana na 20 zł. grzywny. Sąd Okręgowy uznał wspomnianych pracowników za chałupników i zatwierdził karę, wymierzoną przez Starostwo. Obrońca oskarżonego zapowiedział kasację.

Radio krakowskie

SOBOTA, 17 września.

8.10 Muzyka lekka (płyty). 11.25 Wagner-Liszt (płyty). 14.00 Muzyka obiadowa (płyty). 15.10 Lokalne wiadomości gospodarcze. 17.00 Pogadanka aktualna. 17.10 „Nasze pieśni". Wykonawcy: Chóry Urzędników Wojskowych mieszany i męski pod dyr. Fr. Koniora. Przy fortepianie Konrad Konior. 17.50 Program. 17.55 Wiadomości bieżące. 19.00 „Osobliwe nagrania płytowe" (z Warszawy). 21.00 Chwilka społeczna. 21.05 Lokalne wiadomości sportowe.

NIEDZIELA, 18 września

8.35 „Rolnictwo powiatu tarnowskiego" — pogadanka, wygłosi St. Tabin (z Tarnowa). 8.45 Muzyka ludowa (płyty). 9.05 „Skrzynka rolnicza" — inż. Lech Rościszewski. 11.45 „Kultura i sztuka" — sprawy teatralne omówi Józef Aleksander Gałuszka. 20.00 Program. 20.05 Muzyka operetkowa (płyty). 20.35 Lokalne wiadomości sportowe.

Radio śląskie

SOBOTA, 17 września.

5.15 Aud. poranna (płyty). 6.20 Muzyka z płyt (z W-wy). 11.25 Ryszard Strauss (płyty z W-wy). 13.50 Wiadomości bieżące. 14.00 Muz. obiadowa z płyt (z Krakowa). 15.10 Giełda zbożowa i towarowa w Katowicach. 17.00 Koncert życzeń. 17.50 Wiadomości sportowe. 17.55 Program na jutro. 19.00 Osobliwe nagranie płytowe (z W-wy). 21.00 Pogadanka aktualna.

Kraków bgkń

NIEDZIELA, 18 września

6.15 Aud. poranna — płyty. 8.35 „Sezon jesienny na łąkach i pastwiskach" — pog. inż. Daniela Gołogórskiego. 8.45 Czar operetki — płyty. 9.05 „Robotnicy śląscy w walce o swe prawa pod zaborem pruskim" — pog. M. Tobiasza. 11.00 Akademia słowacka — trans. z Teatru im. Stan. Wyspiańskiego w Katowicach. Reportaż przeprowadzi Zdzisław Hierowski. 11.45 „Co słychać na Śląsku?" — opowie red. Adam Mikulski. 20.00 Program na jutro. 20.05 „Co niedzieli u Karlika — brzmi piosneczka, gra muzyka" — audycja regionalna w oprac. Stanisława Ligonia. 20.33 Wiad. sportowe.

Tow. Uniw. Robotniczego w Krakowie

ROBOTNICZY OŚRODEK WYPOCZYNKOWY W ZAKOPANEM.

XIII turnus odbędzie się od 19 września do 2 października b. r. Towarzysze! Towarzyszki!

Wyjeżdżajcie na odpoczynek do Zakopanego!

Korzystajcie z pięknej tatrzańskiej jesieni!

Zapisy w Sekretariacie TUR. Kraków, ul. Sławkowska 12, tel. 175-21, w godzinach od 18 do 20 wiecz.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY CESARSKI.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.